Nr. 152. Krakow. Wtorek 8 Kwietnia 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

| | roczn!e | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu . . . . . . . | 120 kor. — h. | 60 kor. — h. | 30 kor. — h. | 10 kor. — h. |
| z odnoszeniem do domu | 144 „ — „ | 72 „ — „ | 36 „ — „ | 12 „ — „ |
| W Polsce: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 144 „ — „ | 72 „ — „ | 36 „ — „ | 12 „ — „ |
| z dwurazową „ „ | 156 „ — „ | 78 „ — „ | 39 „ — „ | 13 „ — „ |
| W państwie niemieckiem . | 156 „ — „ | 78 „ — „ | 39 „ — „ | 13 „ — „ |
| W innych państwach . . . . | 168 „ — „ | 84 „ — „ | 42 „ — „ | 14 „ — „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

**Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.**
**Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241.** Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 857.484.
*Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.*
**We Lwowie** sprzedaż numerów po 40 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja 1, 5 i w **Biurze Plohua,** ulica Karola Ludwika 9.

*Cena numeru 40 hal.*

# NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

**Prenumeratę przyjmują:**

**Zamiejscową:** Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów). I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 korona od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

## Gdańsk i przewóz armii Hallera.

Kraków, 8 kwietnia.

Pomimo oficyalnych wyjaśnień Agencyi Havasa w sprawie transportu armii Hallera z Francyi do Polski, sprawa ta, pod względem motywów i następstw politycznych, nie przedstawia się dość jasno. Bo wprawdzie — jak donosi to źródło — w układzie w Spaa zastrzeżono koalicyi prawo formalne do użycia Gdańska, jako miejsca lądowania wojsk polskich — jednakowoż »niezależnie od tego« postanowiono, że wojska Hallera »mogą być przewiezione« do Polski trzema drogami, z których jedna jest wyłącznie lądowa i prowadzi koleją żelazną z Koblencyi na Leszno do Kalisza, dwie drugie zaś prowadzą częścią przez morze, częścią lądem, mianowicie jedna na Szczecin, druga na Królewiec, a jak podobno donosi »Petit Parisienne« na Kołobrzeg. Ostatnia wersya, może na zamianie nazw Królewca i Kołobrzega polegająca, o tyle jest mało prawdopodobną, że Kołobrzeg na Pomorzu ma wprawdzie mały port w ujściu Persanty, lecz port ten dla większych statków nie jest dostępny.

Informacye Agencyi Havasa obliczone są widocznie na uspokojenie opinii publicznej we Francyi i Polsce, że w rokowaniach z Erzbergerem w Spaa, nie poczynił marszałek Foch żadnych na rzecz Niemiec ustępstw, gdyż »formalne« prawo co do użycia Gdańska dla lądowania wojsk Hallera zostało koalicyi przyznane. Nie mniej atoli przyznaje ta sama oficyalna informacya »możność« przewozu wojsk polskich trzema innemi liniami z pominięciem Gdańska.

Na podstawie tych informacyj musiałoby się dopiero praktyce i wykonaniu zastrzedz rozstrzygnięcie kwestyi, którą z tych »możliwości« wyzyska koalicya, i tem samem czy w rzeczywistości wyjdzie zwycięsko postulat Niemiec, aby wojska polskie ominęły Gdańsk i Prusy zachodnie? Na wszelki sposób na razie ze Spaa przywozi Erzberger Niemcom zapewnienie, że postulat niemiecki co do Gdańska nie został »a limine« odrzucony i że nie jest także wykluczoną wcale możliwość ominięcia tego miasta przez wojska Hallera.

Równocześnie w Spaa zastrzeżono wyraźnie, że sprawą przynależności Gdańska nie zajmowano się tam wcale, jako należącą do zakresu traktatu pokojowego, a nie do traktatu rozejmowego, którego pewien rozdział i artykuł stanowi kwestya przewozu armii Hallera. Wobec tego moglibyśmy sobie powiedzieć: dla nas w tej chwili obojętną jest rzeczą, którędy jechać będzie Haller, ze swoją armią, byleby wreszcie raz do Polski przyjechał, dokąd, wedle przyrzeczeń Francyi, przybyć miał już dawno i gdzie wojsko jego jest naglącą potrzebą sytuacyi zewnętrznej państwa. Moglibyśmy — powiadamy — tak kwestyę postawić, gdyby nie ta okoliczność, że zupełnie inaczej w prasie swojej i rządzie postawili ją Niemcy.. Dla Niemców nie jest i nie będzie wcale kwestyą obojętną, którędy pojedzie Haller, pomimo, że ani jego ewentualne wylądowanie w Gdańsku, czy z całą, czy z częścią jego armii, ani ostatni układ w Spaa nie przesądza przynależności Gdańska na przyszłość taksamo, — jak dla nas. I ta właśnie okoliczność daje nam do myślenia i budzi uzasadnione refleksye, czy takie rozstrzygnięcie sprawy jest dla nas korzystne?

Jesteśmy wprawdzie wobec podpisanego w Spaa układu bezsilni, nie mniej jednak mamy prawo i obowiązek do wezwania naszej misyi paryskiej i rządu warszawskiego do czujności i zdwojonej gorliwości w pilnowaniu sprawy Gdańska, której losy zaczynają się wikłać i nie przedstawiają się dla nas w tej chwili tak korzystnie, jak mieliśmy prawo przypuszczać. — Jeżeli Niemcy boją się nawet podejrzenia, że przez zgodę na lądowanie wojsk polskich w Gdańsku, przypuszczają możność przyłączenia tego miasta do Polski, — to my z tegosamego powodu i tytułu mamy prawo powiedzieć, że właśnie lądowanie armii Hallera w Gdańsku byłoby zapowiedzią, że nie wyrzekliśmy się i nie wyrzekamy się prawa do Gdańska, który został nam gwałtem zrabowany. Klauzula zaś co do ostatecznego wyroku kongresu pokojowego, obowiązuje w równym stopniu Niemcy, jak Polskę.

Państwa koalicyi, tyle okazujące nam życzliwości i sojuszniczej przyjaźni, zrozumią niewątpliwie ten motyw polityki polskiej. Zrozumią także, że dla Polski posiadanie Gdańska i Torunia wraz z Prusami zachodniemi nie jest ani kwestyą uporu, ani sentymentu narodowego, ale jest kwestya zarówno politycznej, jak ekonomicznej natury. Politycznej, — bo zachodnie granice Polski nigdy nie byłyby dla niej dość pewne, gdyby od północy i od najkrótszej drogi do Bałtyku odcinał ją kraj niemiecki; ekonomicznej natury, bo Wisła, w której dorzeczu leży olbrzymia większość Polski, traciłaby dla niej niesłychane swoje komunikacyjne znaczenie, gdyby jej bieg dolny wraz z ujściem pod Gdańskiem do państwa polskiego nie miał na przyszłość należeć. Usunięcie z pod bezpośredniej władzy państwa polskiego tej części Wisły wraz z krajem do obu jej brzegów przyległym, byłoby podwiązaniem i zatkaniem jej głównej arteryi komunikacyi wodnej i sparaliżowaniem jej politycznej siły na żewnątrz. Pomijając więc inne motywa narodowe polskie, już te dwie okoliczności powinny być dla koalicyi decydującemi przy rozstrzyganiu tej kwestyi na kongresie paryskim, skoro intencyą jest koalicyi, aby w Polsce miała sprzymierzeńca i sojusznika silnego, zdolnego, wśród wszelkich okoliczności, do spełnienia ciążących na nim poważnych zobowiązań.

---

Ciekawe światło na tok rokowań w Paryżu właśnie w sprawie przynależności Gdańska rzuca korespondencya „Kur. Warsz.“, której autor, p. Kucharski pisze z Paryża pod datą 1 kwietnia:

Dziś, dnia pierwszego kwietnia sytuacya dyplomatyczna jest — »napięta«. Trudno mi pisać specyalnie o kwestyi polskiej, gdyż jest ona dzisiaj ściśle skojarzona z kwestyą francuską. Tak! Francya ze swoją potęgą militarną, z głównem dowództwem wszystkich armii ententy jest w tem samem położeniu, co my. I Francya czeka i francuska opinia publiczna się niepokoi, niecierpliwi. Prawdopodobnie dziś, dnia pierwszego kwietnia, nastrój jest ten sam w Warszawie, co i w Paryżu. Być może, że Warszawa dość dobrze się nie oryentuje, że dzisiaj dla Francyi sprawą zasadniczą i pierwszorzędną jest pomyślne rozwiązanie kwestyi Gdańska.

To nie są moje słowa, lecz słowa p. Juliusza Cambona, prezesa komisyi do spraw polskich. Francya ewentualną porażkę dyplomatyczną na punkcie Gdańska uważać będzie za własną porażkę i za bardzo przykry precedens dla przyszłych rokowań, tyczących się jej bliższych interesów. Albowiem Francya uważa sprawę Gdańska za ściśle związaną ze sprawą zagłębia węglowego Sary, bez którego Francya nie będzie mogła powetować olbrzymich strat, poniesionych w tej wojnie. I dlatego, żeby zrozumieć tę powolną ewolucyę polskiej oryentacyi ententy, trzeba wniknąć w mechanizm rozgrywającej się obecnie partyi dyplomatycznej.

Wśród 4 mocarstw: Anglii, Francyi Ameryki i Włoch, biorących udział w naradach, trzy tylko mają głos decydujący, Włochy bowiem w kwestyach ogólnych głosu nie zabierają. Formalnie Włochy są wielkiem mocarstwem, praktycznie jednak biorą udział w dyskusyi wtedy tylko, gdy się ich własne rozstrzygają interesy.

Wśród trzech pozostałych mocarstw, tylko Francya jest państwem kontynentalnem i mającem interesy kontynentalne. Dla Francyi oderwanie od Prus połaci ziemi z 8 milionami ludności jest rzeczą zasadniczą i żywotną, gdyż tylko ta operacya pozwoli jej na utrzymanie Alzacyi i Lotaryngii i zagłębia Saary oraz na okupacyę lewego brzegu Renu aż do spłacenia przez Niemców wymaganych odszkodowań.

Inny zupełnie jest pogląd Ameryki a zwłaszcza Anglii. To ostatnie mocarstwo już dzisiaj najwyższe cele wojny osiągnęło. Anglia odebrała Niemcom kolonie, oraz marynarkę wojenną i handlową i dzisiaj już żadnej nie może uzyskać korzyści z przeciągających się rokowań. Anglia zatem skłonna jest do koncesyi, byleby tylko jaknajprędzej doszło do pokoju, czyli do wskrzeszenia ruchu handlowego.

Oczywiście Niemcy o tych rozdźwiękach wśród ententy wiedzą i korzystając z nich, odpowiednie zajmują stanowisko. Tem tylko można wytłumaczyć zerwanie rokowań w Poznaniu i pierwszą bezczelną odpowiedź na żądanie przepuszczenia przez Gdańsk armii generała Hallera.

Komplikacye dyplomatyczne wśród ententy również dają pochop Niemcom do przesądzania na swoją korzyść przyszłego stanu politycznego Gdańska i Pomorza.

Tak poważne pismo angielskie, jak »Observer« złudzenia te podtrzymało, publikując artykuł, w którym według najlepszych jakoby informacyi powiedziano, że Gdańsk i Prusy Zachodnie tworzyć będą państwo neutralne.

Ale mamy pewność, że te złudzenia, złudzeniami tylko pozostaną. — Francya od swego stanowiska w kwestyi polskiej na jotę nie odstąpi. P. Pichon, p. Clemenceau i marszałek Foch są zdania, że tworzenie nowego neutralnego państwa obok Niemiec równoznaczne byłoby oddaniu terytoryów tych pod niemieckie panowanie.

Mamy oficyalne zapewnienie, że Francya bronić będzie naszych interesów z tą samą energią i zawziętością, co swoich własnych.

# Gdańsk zagrożony.

## W obronie zagrożonego Gdańska.

Komitet odzyskania Gdańska wysłał szereg depesz drogą iskrową do kierowników kongresu pokojowego, które poniżej podajemy:

**DO PP. CLEMENCEAU, TARDIEU, CAMBON.**

Imieniem społeczeństwa polskiego, które z najwyższym niepokojem śledzi rozwój sprawy odzyskania Gdańska i polskiego wybrzeża, pozwala sobie podpisany Komitet przesłać Panu **wyrazy głębokiej wdzięczności za dotychczasowe orędownictwo i** prosić gorąco o równie gorliwy udział w doprowadzeniu sprawy do pomyślnego końca. Cała Polska przejęta jest radosnem i wdzięcznem wzruszeniem wobec obrony jej praw przez Francyę.

**Komitet odzyskania Gdańska w Krakowie.**

**DO PREZYDENTA STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI WILSONA.**

W związku ze stojącem na porządku dziennym rozstrzygnięciem sprawy dostępu Polski do morza, pozwala sobie podpisany Komitet zakomunikować Panu, że namiętna wrzawa niemiecka przeciw zwróceniu Polsce zrabowanego jej Gdańska jest podnoszona wyłącznie przez podżegaczy hakatystycznych i zaniepokojoną o swoje panowanie napływową biurokracye, — natomiast rdzenna zdawna osiadła niemiecka ludność miasta, nietylko nie jest przeciwna powrotowi do Polski, lecz pragnie go w oczekiwaniu spodziewanego rozkwitu gospodarczego. Społeczeństwo polskie żywi niezachwianą wiarę, że w rozstrzygnięciu sprawy zwrotu Gdańska. zrabowanego nam przez Prusy, Polska i sprawiedliwość będą miały w Panu w chwili rozstrzygającej potężnego orędownika.

**Komitet odzyskania Gdańska w Krakowie.**

**DO JEGO EKSC. PREZYDENTA MINISTRÓW ANGIELSKICH LLOYD GEORGE.**

Wiadomość, iż projekt przyznania Polsce wybrzeża morskiego z Gdańskiem, uchwalony jednomyślnie przez komisyę dla spraw polskich, został zakwestyonowany przez Waszą Ekscelencyę. wywołała w całym narodzie polskim nieopisane przygnębienie.
Nasza opinia publiczna nie może wierzyć, aby właśnie z ręki angielskiej miał paść cios w nieprzedawnione prawa Polski do Gdańska. Społeczeństwo polskie szczyci się poczuciem uderzającego podobieństwa dziejów swoich do dziejów Anglii. Chlubi się ono faktem, że obok Anglii Polska jedyna w Europie nigdy nie miała absolutyzmu, a przed pięciu i pół wiekami obchodziła narodziny rządów parlamentu. — W imię tego duchowego powinowactwa i w imię sprawiedliwości opinia publiczna polskiego społeczeństwa, która niedawno tak żywiołowo wystąpiła z żądaniem zrabowanego Gdańska, zwraca się do Waszej Ekscelencyi z nadzieją, że głos Waszej Ekscelencyi, przedstawiciela wielkiego narodu angielskiego, przechyli sprawę na naszą stronę.

**Komitet odzyskania Gdańska w Krakowie.**

## Gdańsk pod kontrolą Polski.

**Berlin,** 8 kwietnia (PAT). »Berliner Tageblatt« powtarza za Biurem Reuterem wiadomość, że sprawa Gdańska ma być załatwiona na tej podstawie, że **Gdańsk będzie państwem samodzielnem pod nominalną kontrolą Polski.**

## Haller przyjedzie lądem.

**Kraków.** 8 kwietnia (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Londynu:

Według telegramu z Paryżu, transport wojsk polskich zacznie się 15 kwietnia. Niemieckie gazety wypowiadają nadzieję, iż **przewóz ten odbędzie się tak prędko, jak będzie można.** — Prasa niemiecka jest naogół zadowolona z układu, trzeba jednak zauważyć, że układ ma rzeczywiście dobre strony dla aliantów, **biorąc** pod uwagę trudności, złączone z transportem morskim.

## Dla pośredniczenia z Polakami.

**Nauen,** 8 kwietnia (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Rząd niemiecki postanowił zamianować **podkomitet z siedzibą w Kolonii,** którego zadaniem byłoby badanie stosunków w prowincyach okupowanych i wogóle **pośredniczących między Niemcami a rządem polskim.** Nadburmistrz Kolonii Aberauch został zamianowany przewodniczącym tej komisyi.

## O przysłanie armii Hallera do Polski

W paryskiej »La Victoire« pisze G. Bienaimé:

Przez szczególną anomalię jest we Francyi armia polska, która oczekuje swego powrotu do Polski, która niecierpliwi się i denerwuje w bezczynności, podczas gdy Polska jest atakowaną przez bolszewików. Rusinów i Niemców.

Dla utrzymywania porządku w Polsce czyż można było znaleźć coś lepszego, niż te trzy dywizye polskie, wyćwiczone i wyekwipowane we Francyi? Ażeby wlać otuchę w serca polskie, zmęczone i wyczerpane tylu prywacyami i tak długą okupacyą niemiecką, czyż można było znaleźć coś lepszego, niż pokazać im te wojska polskie, w niebieskich mundurach i konfederatkach, defilujące w takt muzyki ze sztandarami polskimi na czele? Na cóż czekano, by zwrócić Polsce jej pułki polskie, by posłać zagrożonej ojczyźnie jej najlepszych synów? Okrętów? Ale nasze okręty, którym polecono zabierać w portach Bałtyku naszych oswobodzonych jeńców odpływały próżne z portów francuskich do portów niemieckich! Dziś, gdy nasi jeńcy powrócili, okręty te są wolne; lecz armia polska jest wciąż we Francyi! Na cóż się czeka? ażeby się zdenerwowała, przesiąkła bolszewizmem? — Pomimo wyczerpania i dezorganizacyi, Polska musiała stawić czoło bolszewikom, Rusinom, pod komendą oficerów niemieckich będącym, — Niemcom samym, a podczas gdy ich ojczyzna wystawioną była na największe niebezpieczeństwa, Polacy we Francyi oczekiwali w bolesnej bezczynności, ażeby alianci przyszli do porozumienia co do ich powrotu do tej ze wszech stron zagrożonej ojczyzny!...

To okrutne oczekiwanie zbliża się ku końcowi. Armia polska gen. Hallera ma wkrótce, chcemy w to wierzyć, odpłynąć i dopomódz do wyzwolenia Litwy i Białej Rusi, tych dawnych ziem Rzeczypospolitej polskiej, które, dzięki niedbalstwu koalicyi, zostały zajęte i spustoszone przez bolszewików.

## Ze Śląska Cieszyńskiego.

(Zakaz czeski. — Niemcy śląscy o udział w rządzie. — Uspokojenie ludności. — Nieostrożny strzał).

**Cieszyn,** 8 kwietnia (Tel. wl.) Czesi zabronili w całej okupacyi czeskiej na Śląsku **mówić o neutralizacyi Śląska lub o plebiscycie pod karą więzienia.**

**Cieszyn.** 8 kwietnia. Niemcy śląscy rozpoczęli w komisyi ententy w Cieszynie starania o przyznanie im **udziału w rządach na Śląsku.** Domagania ich zostały wywołane pogłoskami o neutralizacyi Śląska.

Stan obecny, który nazwać można przejściowym, trwać ma już niedługo, nie **przewiduje też dopuszczenia do władzy ludności niemieckiej** jako nie mającej uprzednio już swej reprezentacyi narodowej. **Gwarantuje jednak uwzględnienie praw mniejszości,** a to samo zapewnienie może dać Rada Narodowa, gdy wyrok sprawiedliwy wykreśli ostatecznie granice polskie na Śląsku.

**Dziedzice,** 8 kwietnia (Tel. wł.) W Dziedzicach nastąpiło już zupełne uspokojenie. Widoczne są ślady wrogiej nam agitacyi niemieckiej, która tak samo jak w Bielsku starała się wywołać rozruchy w przededniu rozstrzygnięcia sprawy przynależności Śląska, aby tym sposobem wywołać w decydujących kołach **niechęć do Polaków.**

Okazało się obecnie po przeprowadzeniu śledztwa, że strzały wojskowe, które padły, były spowodowane nieroztwagą żołnierzy. Do dania salwy nie było żadnego rozkazu, a żołnierze w pewnym momencie dali salwę w górę. Strzał, od którego zginął jeden robotnik, padł w innej okoliczności, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z bronią żołnierza. Pogrzeb ofiary nieszczęśliwego wypadku odbędzie się dzisiaj. Robotnicy postanowili w dniu tym wstrzymać się od pracy.

## Z Poznańskiej Rady Ludowej.

**Kraków,** 8 kwietnia. Biuro prasowe gen. delegatury donosi:

Do Biura prasowego gen. del. telegrafują z Poznania:

Naczelna Rada Ludowa ukończyła w poniedziałek obrady po wysłuchaniu sprawozdań ze wszystkich działów polskiej organizacyi życia państwowego. Sprawozdaniom towarzyszyła żywa dyskusya, podkreślająca wielkie zainteresowanie ogółu sprawami odrodzenia kraju. — Uchwalono aprobatę czynności komitetu wykonawczego i jednogłośne votum zaufania.

**Na Górnym Śląsku Niemcy mobilizują bez różnicy narodowości.**

## Poznańczycy pod Lwowem.

„Kuryer Poznański“ zaczął ogłaszać listy polowe, pisane przez Poznańczyków, walczących na froncie lwowskim. Podajemy tu list polowy, ogłoszony w piśmie wymienionem z dnia 3 bm.:

»Wzgórze przy wsi Bar, wzięte jednym zamachem (wysokie 240 m.) — to jedyna w swym rodzaju »sztuczka« naszych chłopców. Tak wspaniale przeprowadzonych ataków i takiego szturmu piechoty ja nawet na froncie zachodnim nie widziałem. Już pierwszy atak okazał, że na naszych ludzi liczyć można. W drugim dniu szli równie świetnie — prawdziwie po bohatersku. Dnia tego hajdamacy już zupełnie placu nie dotrzymywali, artylerya polska zajeżdżała w golem polu i kropiła do uciekających kolumn.

Jaki był duch u naszych zuchów, o tem świadczy najlepiej fakt, że gdy po bitwie była zbiórka i stwierdzono 70 zaginionych, wykazało się, że z tych »zaginionych« — jedna część przebiła się już w pierwszym dniu do Gródka Jagiellońskiego, a druga część zdobyła sama wieś daleko na południe położoną, broniła się tam rozpaczliwie przez 2 dni i dopiero potem przez patrol dała znać, skąd ją odbiliśmy. — Kwatery (nie wiem czy można je tak nazwać) pod wszelką krytyką. Po 5 dniach po raz pierwszy się myłem, a o łóżku ani marzyć. Dziś rano chowaliśmy naszych poległych, wyprawiając im bardzo uroczysty pogrzeb. Armatnie i karabinowe salwy, chór nad grobem i msza polowa na cmentarzu. Wieczorem nadszedł pierwszy pociąg z żywnością z podarkami i z pocztą z Poznania. Radość wielka. Nastrój podniosły, bo słyszymy od naocznych świadków, jak Poznań i cała Polska wiadomość o pierwszym sukcesie przyjęły. Byleby Poznańskie z powodu tego nie robiło zbyt wielkiego »tam—tam« i strzegło się przesady w czynieniu z siebie bohaterów i wzorów dla całej Polski.

## Czesi wobec przewrotu na Węgrzech

**Wiedeń,** 8 kwietnia (Telef. pryw.) Korespondentowi »Nowej Reformy« donoszą z Pragi:

Między stronnictwem demokratyczno-narodowem (Kramarz) a obiema grupami socyalistycznemi (Klofacz i Stivin) wybuchł cichy, ale nader zawzięty spór w sprawie stanowiska Czech wobec przewrotu na Węgrzech. Czeska demokracya narodowa agituje za interwencyą zbrojną, naturalnie przy pomocy wojsk koalicyi. Socyaliści sprzeciwiają się wszelkiej akcyi wojennej. Po ogłoszeniu rzekomej prośby byłych posłów węgierskich o obsadzenie Budapesztu przez wojska czesko-słowackie ogłasza dziś czesko-słowackie biuro prasowe urzędowo następujące spostrzeżenia korespondenta z Budapesztu o stosunkach na Węgrzech: »Lada dzień nastąpić mogą na Węgrzech krwawe wypadki. Największy czas, by koalicya przystąpiła do interwencyi w Budapeszcie. Wysłanie generała Smutsa było zupełnie zbyteczne. Rozpocząć należy inne kroki, o ile cała Europa nie ma uledz katastrofie. Serbowie, to dzielny naród, siły ich są jednak wyczerpane. Rumuni nie są pewni. Pozostaje tedy koalicya i Czecho-Słowacy. Coś musi się stać stanowczo, Węgrzy koncentrują wojska na granicy Słowaczyzny. — **Węgierskie fabryki broni i amunicyi są dzień i noc w ruchu**«. Demokracyi narodowej odpowiada minister Klofacz w swoim organie »Czeskie Słowo«: »Stanowisko nasze w sprawie interwencyi na Węgrzech jest niewzruszone. Armia państwa naszego, tak znękanego wojną, nie będzie występowała w roli międzynarodowej policyi. Nie podzielamy też zdania, że obrona państwa czesko-słowackiego powinna być czynną, a frazes, że cięcie jest najlepszym środkiem, jest w naszym wieku przestarzały. Za broń chwycimy dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków pokojowych, gdy Madziarzy zbrojnie przeciw nam wystąpią«. Poinformowane koła twierdzą, że zwycięży zapatrywanie socyalistów.

## Przewrót w Bawaryi.

**Wiedeń,** 8 kwietnia (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Monachium:

Rewolucyjna rada centralna w Bawaryi w porannem wydaniu »Münchener Neueste Nachrichten« ogłasza odezwę, donoszącą, że decyzya już zapadła. **Bawarya staje się rzeczpospolitą rad.** Dyktatura proletaryatu stała się faktem. Ma ona na celu urzeczywistnienie prawdziwej społecznej spólnoty. Każdy pracujący człowiek ma brać udział w życiu publicznem i w sprawiedliwej socyalistyczno-komunistycznej gospodarce. **Sejm został rozwiązany a gabinet** przezeń utworzony ustąpił. Zamianowani przez radę pracującego ludu odpowiedzialni przed ludem mężowie zaufania otrzymają jako pełnomocnicy ludu dla określonych zakresów pracy, nadzwyczajne pełnomocnictwa. Ich pomocnikami będą wypróbowani mężowie z wszystkich kierunków rewolucyjnego socyalizmu i komunizmu. System biurokracyi będzie bezpośrednio wytępiony. Praca będzie uspołeczniona. Celem ochrony bawarskiej republiki rad przeciw zakusom reakcyjnym z zewnątrz i wewnątrz utworzona będzie czerwona gwardya. **Bawarska republika ludowa idzie za przykładem ludów Rosyi i Węgier i z ludami tymi natychmiast podejmie łączność braterską.** Natomiast odrzuca ona wszelką współpracę z pogardy godnym rządem Eberta, Scheidemanna, Noskego i Erzbergera. Wszystkim proletaryuszom, którzy walczą w imię socyalizmu i rewolucyi przesyła rzeczpospolita bawarska pozdrowienia. Dla upamiętnienia przewrotu **dzień 7 kwietnia ogłoszony został świętem narodowym.** W poniedziałek dnia 7 kwietnia 1919 w całej Bawaryi praca spoczywała.

**Wiedeń,** 8 kwietnia (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Monachium:

Rzeczpospolita rad wystosowała do Lenina telegram, donoszący o przewrocie i zapewniający o podjętym stosunku z Rzecząpospolitą rad rosyjską i węgierską. Depesza podpisana jest przez pełnomocnika ludowego dla polityki zagranicznej dra Lippa. Zaś za centralną radę rewolucyjną przez Muesahma. W depeszy powiedziano, że bawarska rzeczpospolita odrzuciła wszelką łączność z rządem poczdamskim i weimarskim, służącym kapitalizmowi i wzywa lud niemiecki oraz ludy świata, aby poszły za przykładem Bawaryi, tak jak Bawarya poszła za przykładem Rosyi i Węgier.

**Wiedeń,** 8 kwietnia (PAT). »W. Allg. Ztg.« donosi z Berlina:

Bawarski prezydent ministrów Hoffmann wraz z członkami rządu, którzy oświadczyli się przeciw republice rad, udał się do Bambergu, aby stamtąd zawiadywać rządem. Zwoła on Sejm bawarski i przedsięweźmie kroki celem ochrony rządu i Sejmu. Do Bambergu dyrygował dawny rząd korpus ochotniczy. Koła rządowe spodziewają się, że powiedzie im się ograniczyć władzę nowego rządu do Monachium i okolicy najbliższej. Rząd w Bambergu wystosuje do wiernych wojsk bawarskich wezwanie, aby oddały się do rozporządzenia dla obrony demokracyi. Dawny rząd rozpocznie werbunek na szeroką skalę.

**Wiedeń,** 8 kwietnia (PAT). »N. W. Tagblatt« donosi z Norymbergi:

Rady żołnierskie w Norymberdze i w północno-bawarskich garnizonach postanowiły domagać się zwołania Sejmu. Sprzeciwiają się one utworzeniu rzeczpospolitej rad w Monachium.

## Demonstracye głodowe.

**Świnoujście,** 8 kwietnia. (PAT). Niezawiśli socyaliści urządzili tu **masową demonstracyę w formie demonstracyi głodowej.** Tysiące mężczyzn i kobiet szło, niosąc czerwone sztandary i plakaty z napisami. Zarządowi miejskiemu wręczono postulaty podwyższenia porcyj żywnościowych.

## Szlakiem niepodległej myśli gospodarczej w Polsce.

Ujęta w wir wypadków politycznych i wojskowych, tylko na nie zwraca opinia ogółu uwagę, tylko do koła nich koncentruje główną treść swego zainteresowania. Jesteśmy, jakgdyby w wiosennym okresie ruszania lodów, które dotąd więziły naszą wolność. A że pękają z właściwym sobie hukiem i trzaskiem, że rozprężenie zakutych dotąd sił odbywa się z ogromnym rozmachem zewnętrznym, w tętniącym wigorem, właściwym naszemu gorącemu temperamentowi — przeto z mniej baczną uwagą śledzi się te podprądy naszej myśli ojczystej, która pracuje w zaciszu i zwolna przygotowuje grunt pod czyn ojczysty, mający w tej myśli się urodzić. Przejawia się ta myśl w literaturze publicystycznej, poruszającej długi poczet spraw przedewszystkiem gospodarczych w czasopismach, które bądź narodziły się od niedawna, bądź weszły w epokę nowego rozwoju ideowego, dzięki tej płodnej atmosferze ducha, którą tworzy świadomość odzyskania wolnej ojczyzny i poczucie obowiązku współdziałania w oparciu jej budowy na nowych zrębach.

Samodzielność naszego państwa otwiera przedewszystkiem szeroką dziedzinę jego stosunków z zagranicą. Tę dziedzinę stara się ująć i przeorać, wychodzący w Warszawie, jako wydawnictwo ministerstwa spraw zagranicznych, dwutygodnik »Przegląd dyplomatyczny«. Numer drugi tego wydawnictwa (inne nas nie doszły), zawiera ciekawą rozprawę konsula Barthela de Weidenthal o organizacyi służby konsularnej, której celem jest ochrona za granicą interesów współrodaków (głównie emigrantów) i opieka nad gospodarczemi interesami państwa. Jestto służba tem ważniejsza, gdyż »minął już czas dyplomatów, a przyszłość należy do konsulów«. Mimo tej zasady, autor trzyma się dość ściśle utartych szablonów, szczególniej w zakresie informacyi rolniczych. Ponieważ rolnictwo jest fundamentem naszego bogactwa narodowego, a znajduje się w stanie znacznego zacofania, przeto służba rolnicza konsulów, powinnaby przedewszystkiem działać w kierunku postępu naszego rolnictwa, przez informowanie o jego postępach technicznych i regularne organizowanie wycieczek pouczających, szczególniej dla drobnych rolników.

Że rolnictwu naszemu daleko jeszcze do skali europejskiej, tego dowodem poziom »Tygodnika rolniczego«, wydawanego przez towarzystwo rolnicze warszawskie. Artykuły tego ruchliwego zresztą i poważnego wydawnictwa, rzadko kiedy przekraczają encyklopedyczny poziom wiadomości elementarnych, a brak rubryki poradniczej jest najlepszym dowodem, jak apatycznie zachowuje się większość naszych rolników wobec zagadnień swego zawodu. Z kwestyi bieżących poświęca »Tygodnik« wiele uwagi sprawie reformy rolnej, której zasadę popiera, a na razie rozpatruje kwestyę z książki ks. Bujaka »O naprawie rolnej z punktu widzenia etyki katolickiej«. Znamienność tkwi w tem, że, godząc się w zasadzie na postulaty, wypowiedziane przez prof. Bujaka, potępia raczej metodę, za pomocą której do nich dąży.

Sprawom do rolnictwa należącym, bo naszej gospodarce leśnej, poświęcony jest miesięcznik »Sylwan«, organ Galicyjskiego Towarzystwa leśnego. W artykule Kochanowskiego o konieczności założenia polskiej Akademii leśniczej, przebija się chwalebna troska o przyszłość gospodarki leśnej naszego państwa. Autor dochodzi do przekonania, że racyonalne zagospodarowanie naszej przestrzeni leśnej wymaga — prócz urzędników niższego rzędu — 2500 urzędników z wykształceniem uniwersyteckiem, że więc polska Akademia leśnicza jest zakładem koniecznym a mogłaby liczyć na frekwencyę 600 słuchaczy rocznie. Tensam autor omawia szkody, wyrządzone przez Prusaków w puszczy Białowiejskiej, pisząc, że w ciągu swej trzechletniej gospodarki rabunkowej, wyrąbali 10.000 hektarów starodrzewu, przekraczając normalny etat rębny t. j. 1500 rocznie ha o 1800 ha, co w ciągu trzech lat czyni 5500 ha. Zaciętego drzewa nie zdołali jednakże wywieźć Niemcy w całości, gdyż na to trzebaby 153 wagonów dziennie. To utrudnienie komunikacyjne było najskuteczniejszym hamulcem ich pasyi łupieżczej.

Ujemną stroną »Sylwana« jest bardzo zaniedbana polszczyzna, a pod tym względem przewyższa go tylko »Nowe Czasopismo aptekarskie«, pismo, które dopiero w marcu ukazało się poraz pierwszy we Lwowie, jako miesięcznik poświęcony »wszelkim objawom życia aptekarskiego«. Z artykułów, pisanych mętnie i przewlekle, nie bardzo dowiedzieć się można, o co właściwie temu pismu chodzi. — Dopiero przy końcu przynosi najciekawsze informacye sprawozdanie ze zjazdu aptekarskiego, odbytego w Krakowie. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że ogół naszego aptekarstwa pragnie fachowego i ekonomicznego podniesienia swego zawodu przez reformę dotychczasowych studyów farmaceutycznych, obejmujących zaledwie 4 semestry na uniwersytecie. Wychodziłby z nich personal zdatny nie tylko do receptury, lecz mający kwalifikacye do samodzielnej pracy w zakresie chemii spożywczej, sanitarnej i przemysłowej, co wpłynęłoby bardzo korzystnie na ożywienie naszej wytwórczości przemysłowej, a równocześnie stworzyłoby z aptekarstwa wolny zawód przemysłowo-handlowy, oparty na podstawach naukowych.

Chwalebną dbałość o czystość naszego języka zdradza miesięcznik warszawski »Poczta«, organ Związku zawodowego pracowników pocztowych, czego dowodem artykuł prof. Kryńskiego, nawołujący do przestrzegania czystości języka i otwierający stałą rubrykę poradniczą w tym kierunku. Jednakże najciekawszym artykułem tego młodego czasopisma, redagowanego bardzo starannie pod każdym względem, jest »Statut Związku pracowników pocztowych«, pierwsza, znana nam dotąd, próba zorganizowania ogółu urzędników państwowych pewnej dykasteryi na zasadach syndykalizmu. Rzecz jest pomyślana tak stanowczo, sprecyzowana tak ściśle, że wypadnie jej w osobnym artykule poświęcić baczniejszą uwagę.

Sprawom organizacyi naszej poczty poświęca również wiele miejsca miesięcznik »Odbudowa kraju«, gdzie K. Mokrzycki wysuwa szereg godnych dokładniejszego rozstrzygnięcia pomysłów w zakresie wzmożenia agend **przyszłej poczty polskiej** bez zwiększenia jej personalu. Autor radby mieć w poczcie polskiej nie tylko doskonałą instytucyę komunikacyjną, lecz także pierwszorzędny organ pomocniczy w finansowej gospodarce państwa, organ, obdarzony monopolem oszczędności, handlu dewizami i wymiany pieniędzy. Pomysły te są tak ciekawe, a przytem krytyka obecnych niedomagań naszej poczty tak sensacyjna poniekąd, że i ten artykuł zasługuje na bliższe rozpatrzenie. Poza tem przynosi »Odbudowa kraju« (styczeń—luty) uwagi dra Biegeleisena o karygodnej bezczynności rządu wobec odbudowy kraju, tem gorszej, że paraliżuje wszelką inicyatywę prywatną. Mecenas Kaczkowski **potępia pożyczkę przymusową**, jako w najwyższym stopniu szkodliwą dla naszego rozwoju gospodarczego i niesprawiedliwą, a w zewnętrznej pożyczce walutowej widzi drogę do zdobycia koniecznej gotówki na pierwsze koszta »zagospodarowania się«. Szydłowski, w merytorycznie bardzo nieprzystępnej rozprawie, omawia konstrukcyę przyszłego w Polsce podatku dochodowego, opartego na progresyi, to jest, że państwo pobiera od dochodów tem większą część, im te dochody są znaczniejsze. Na uwagę zasługuje oryginalna formuła tego podatku, złożona z dwóch współczynników.

Pierwszym jest wymiar stały (współczynnik małego kapitału), drugim wymiar, ulegający progresyi (współczynnik wielkiego kapitału). Współczynniki te dadzą się regulować dowolnie, jak śrubki, zależnie od potrzeb państwa. Inż. Angerman dochodzi do (nieprzekonywującego bynajmniej) przekonania, że pomyślne załatwienie zagadnienia naszych dróg wodnych jest najpierwszym warunkiem rozwoju rolniczego i przemysłowego Galicyi. Dr Hupka daje ciekawy, na mozolnych i rzetelnych studyach oparty przegląd krain rolniczo-geograficznych Galicyi, nie ograniczając się jedynie do ich opisu fizyograficznego, lecz podając wynikające z niego zagadnienia produkcyjne i techniczno-organizacyjne. Jestto fragment większego dzieła, znanego już w pewnych częściach z publikacyi w „Tygodniku rolniczym", dzieła, które ogromnie przysłużyć się może rozwojowi naszego rolnictwa.

O jego pomyślność troszczy się także i profesor Szajnocha w styczniowym numerze »Czasopisma Górniczo-Hutniczego«, które wyszło ze stadyum chwilowej depresyi i z świeżym rozmachem wstępuje w szranki naszego życia gospodarczego. Profesor **Szajnocha** udowadnia konieczność założenia państwowego Zakładu geologicznego w Polsce, poświęconego przedewszystkiem celom praktycznym. Zakład — pierwsza w Polsce Akademia Umiejętności technicznych — rozpadałby się na trzy działy. — Dział geologii rolniczej zajmowałby się naszem gleboznawstwem; dział górniczy zaspakajałby potrzeby naszego przemysłu kopalnianego; wreszcie dział hydrologiczny — uważany przez autora za najpilniejszy — ułatwiałby miastom i miasteczkom poszukiwanie wody wodociągowej, a zakładom przemysłowym — wody użytkowej.

Dr **Tołwiński** rozpatruje przemysł naftowy w Galicyi, wykazując, iż warunkiem jego rozwoju jest konieczność udoskonalenia słabej dotąd u nas techniki wyszukiwania i eksploatacyi terenów naftonośnych, oraz metodyczna konsekwencya w gospodarce terenami rezerwowymi, jako dziedziną pracy na przyszłość. Polska na opędzenie swoich potrzeb wymaga 80 tysięcy wagonów ropy rocznie. Produkcya zachodnio-galicyjska dostarcza jej 5 do 6.000. — A więc posiadanie **Borysławia** jest dla nas rzeczą niezbędną. Rozprawa St. **Kamińskiego** o przemyśle górniczo-hutniczym Galicyi w latach 1912—1918 na tle produkcyi ostatnich lat pięćdziesięciu, daje wielce instruktywny pogląd na te sprawy polskiego wytwórstwa. Liczne tablice i diagramy podnoszą wartość tego studyum, które jest także ozdobą zeszytu lutowego. W tym samym zeszycie kończy inżynier **Windakiewicz** pracę swoją o złożach węgla brunatnego w Galicyi i Polsce. Dopełnia numeru treściwy pogląd na położenie naszego przemysłu naftowego w okręgu jasielskim, który stanie się niebawem drugim w świecie obszarem dobycia gazu ziemnego. Obecna jego produkcya wynosi już 420 m. kubicznych na minutę. Tylko 100 metrów zdołano na razie zużytkować, reszta idzie na marne z powodu braku aparatu rozporządzającego. Brakowi temu zapobiegłoby założenie towarzystwa akcyjnego, które podjęłoby się budowy 200-kilometrowego rurociągu wzdłuż Podkarpacia. Państwo, zastrzegając sobie rozdział gazu ziemnego, jako środka opałowego, miałoby kontrolę nad towarzystwem, a równocześnie mogłoby przez to regulować i ceny ropy.

Oto w najistotniejszym skrócie treść pokłosia, zebranego w wędrówce po naszych czasopismach. Widać w nich na ogół nie tylko chęć dotrzymania kroku rozwojowi wypadków, lecz i chwalebne usiłowania, by torować drogi na przyszłość naszemu życiu gospodarczemu, którego pomyślność jest pierwszym warunkiem naszego bytu. — *zt.* —

## Bądźmy o Lwów spokojni.

„Gazeta Poranna" w poniedziałkowem wydaniu przynosi obszerny wywiad swojego współpracownika z generałem Jędrzejewskim, komendantem załogi lwowskiej. Z obszernego wywiadu podajemy tu końcowe ustępy:

Na froncie — mówił gen. Jędrzejewski — jest teraz znacznie spokojniej, niżli było tak niedawno jeszcze. A to dlatego, że mamy nasze tyły zupełnie zabezpieczone. I to jest najważniejsze, bo skoro linia kolejowa, wiodąca na zachód znajduje się silnie i pewnie w naszych rękach, wiemy, że każdej chwili możemy w razie potrzeby otrzymywać bez przeszkody: posiłki, amunicyę i żywność, bez czego wojna pomyślna nie jest możliwa wogóle. I ta właśnie świadomość działa znakomicie na siłę odporną moich żołnierzy.

Żołnierz nasz stanowi jedyną i największą moją troskę. Właśnie skończyłem w tych dniach inspekcyę dokładną całego mojego frontu podlwowskiego. Byłem osobiście na każdym odcinku, nie raz jeden, codziennie odwiedzam najprzedniejsze pozycye, więc rad jestem, że mogę stwierdzić publicznie, iż **wprost trudno o lepszego żołnierza**, niżli ten, który broni Lwowa. Obowiązki swoje ciężkie, częstokroć bardzo trudne wypełniają u mnie wszyscy żołnierze **wzorowo**, tak, że tego lepiej nie mógłby wymagać nawet najbardziej wymagający dowódzca.

Żołnierz nasz wyborny i duch w nim doskonały, a fantazya rycerska taka, że sam rwie się do boju. I gdyby nie surowa dyscyplina, która jest u nas przedewszystkiem, Bóg wie, dokądby go zapał mógł unieść w ataku. Bo teraz bardzo często atakujemy wypadami z powodzeniem, a w atakach tych bierzemy do niewoli niekiedy po kilku oficerów, nie mówiąc już o żołnierzach. Ponadto na polu bitwy zostaje po każdej takiej wycieczce sporo ruskich trupów i rannych.

Słowem, skoro mam pod sobą doskonałe, wypróbowanego męstwa pułki legionowe, **możecie być o Lwów spokojni.**

## KRONIKA.

Kraków, 8 kwietnia.



WIADOMOŚCI OSOBISTE. Delegat generalny rządu dr Kazimierz Gałecki wyjechał wczoraj wieczorem w sprawach urzędowych do Warszawy.

Z PREZYDYUM RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ piszą nam: Wobec tego, że Ekspozytura Rady szkolnej krajowej w Krakowie w granicach swej działalności załatwiła już sprawy najbardziej naglące, dotyczące płac nauczycielstwa, delegat ministerstwa w. r. i o. p. dr Zoll wyjeżdża z powrotem do Lwowa. Kierownictwo Ekspozytury obejmie w jego miejsce członek autonomiczny Rady szkolnej krajowej radca dr Leon Kulczyński.

ZEBRANIE PRZEMYSŁOWCÓW. Dnia 6 kwietnia br. odbyło się w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem posła Zieleniewskiego liczne zebranie przemysłowców zachodniej części kraju. Po bardzo ożywionej dyskusyi, która wykazała zupełną zgodność wszystkich mówców w aktualnych kwestyach reform społecznych i gospodarczych, wyłonionych przez żądania sfer pracujących, uchwalono jednogłośnie powołać do życia organizacyę dla reform społecznych w przemyśle, której zadaniem byłoby podniesienie poziomu oświaty ekonomicznej w szerokich warstwach ludności, współdziałania przy pracach ustawodawczych dotyczących reform społecznych i gospodarczych, jak również stałe porozumienie się z pracobiercami we wszystkich ogólnych sprawach, tyczących się stosunku pracodawców do pracobierców.

W tym celu wybrano ściślejszy Komitet, który łącznie z Wydziałem Centralnego Związku fabrycznego miałby za zadanie wygotować projekt organizacyi i regulamin dla niej i przedłożyć go naszemu zebraniu ankiety do dni 14. Przy tej sposobności zgromadzenie wyraziło jednomyślnie żal z powodu ustąpienia dyr. bar. Battaglii jako kierownika sekcyi III Urzędu odbudowy i wyraziwszy mu specyalne zaufanie za jego niezmordowaną a wydatną pracę na wspomnianym stanowisku, uchwaliło zwrócić się do ministra handlu z prośbą o pozostawienie go w interesie przemysłu i kraju na zajmowanej placówce jako najlepszego orędownika i zastępcę swych interesów.

WIEC GALICYJSKICH URZĘDNIKÓW PODATKOWYCH. W niedzielę odbył się w Krakowie w sali Resursy urzędniczej wiec urzędników podatkowych z Galicyi przy nader licznym udziale delegatów z różnych miejscowości w kraju. Po zagajeniu przez p. Turowicza, jeden z delegatów lwowskich p. **Horwat** w rzeczowem przemówieniu poruszył kwestyę przyszłej pragmatyki służbowej, referent zaś wiecu p. **Winkler** omówił stosunek prawnopaństwowy urzędników do rządu polskiego oraz sprawę walki z lichwą żywnościową, prowadzoną przez powołane władze opieszale i bezładnie. Wiec uchwalił szereg rezolucyi domagających się od rządu doraźnej pomocy dla nader upośledzonej dykasteryi urzędników podatkowych, usunięcia niepopularnych władz skarbowych w kraju i w. i. Postulaty te przedłożą rządowi w Warszawie wybrani na wiecu delegaci, a mianowicie pp.: Horwat, Winkler, Kantor, de Laveaux i Babiarz.

ZJAZD CYWILNYCH MIERNIKÓW z Małopolski i Śląska odbędzie się w Krakowie dnia 13 kwietnia tj. w niedzielę, o godzinie 10 rano w sali Tow. techn., ul. Straszewskiego 28, II p. Komitet zaprasza wszystkich cywilnych geometrów, aby jaknajliczniejszy wzięli udział. Omawiane będą sprawy: Ochrona zawodu i środki zaradcze, Związek cyw. geometrów, udział cyw. geometrów przy reformie agrarnej, zniesienie klauzuli geom. ewid. na planach techn. autoryzowanych, memoryał do rządu, odnośnych władz i Sejmu.

Za Komitet radca inż. Bromowicz, radca inż. Cechak, inż. Jakubowski, geom. Kasiewicz.

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA TOW. NAUCZ. SZKÓŁ WYŻSZYCH. Z powodu zbierającego się w Warszawie w dniach 14—18 bm. Sejmu nauczycielskiego, odbędą członkowie krak. Koła jeszcze dwa pełne posiedzenia z porządkiem dziennym: We wtorek, dnia 8 bm. wygłoszą referaty: prof. W. Skalski: Ustrój władz szkolnych; prof. dr Weiner: Najważniejsze zasady pragmatyki nauczycielskiej; postulaty ekonomiczne Koła krakowskiego i tarnowskiego. We czwartek wygłosi referat prof. B. Kielski: Projekt programu polskiej szkoły średniej (na podstawie Komisyi referentów). Posiedzenia odbędą się w Collegium novum wyjątkowo o godzinie 6 wieczorem. Wszystkich członków Koła Wydział na to posiedzenie zaprasza.

MIEJSKIE TOWARZYSTWO BUDOWY MNIEJSZYCH MIESZKAŃ w Krakowie wydało odezwę do publiczności wskazując na katastrofę mieszkaniową i bezrobocie rzemieślników budowlanych, które złagodzić można przez rozpoczęcie robót budowlanych, — przedewszystkiem domów o małych mieszkaniach. Odezwa zwraca się z apelem do szerokich sfer społeczeństwa polskiego, ażeby przystąpiły do Towarzystwa, pomagając w urzeczywistnieniu zamierzonego dzieła. Udział wynosi 20 K, wpisowe 2 K. Liczba udziałów jest nieograniczona. Wpłaty przyjmuje Kasa miejska.

W SPRAWIE WIZOWANIA PASZPORTÓW otrzymujemy pismo następujące:

Ażeby wszelkim nieporozumieniom i całkowicie błędnym przedstawieniom w interesie publiczności polskiej dobrowolnie przez nas podjętej czynności raz na zawsze kres położyć i ażeby prowadzenia tych prac, leżących tylko w interesie podróżnych polskich, dla których taka podróż najczęściej jest kwestyą bytu natychmiast nie zaprzestać, upraszamy o zamieszczenie co następuje:

Tutejsze jugosłowiańskie pełnomocnictwo wojskowe nie udziela żadnych wiz, lecz tylko wystawia **polecenia** na jednorazowe przepuszczenie (przejazd przez obszar czesko-słowacki, przyczem za to polecenie nie bierze żadnej odpowiedzialności; polecenie to nie upoważnia nawet do jazdy powrotnej. Pozwolenia takie wydaje się: 1) Osobom wojskowym na podstawie dokumentów podróży; 2) obcokrajowcom; 3) obywatelom polskim. Tym ostatnim tylko za szczególnem zezwoleniem biura paszportowego przy generalnej delegaturze, z którą została zawarta umowa, że nam będą przedkładane paszporty sumarycznie, celem umieszczenia klauzuli polecającej i że te paszporty będą tamże sumarycznie po zawidymowaniu zwracane, tak, że między tut. urzędem a właścicielami paszportów zupełnie żaden kontakt nie zachodzi. Przy udzielaniu wspomnianych poleceń nieodzownym warunkiem jest zezwolenie na podróż G. D. O., a przy podróży do niemieckiej Austryi nadto wiza austro-niem. biura paszportowego w Krakowie.

To, że my udzielamy poleceń na przepuszczenie przez terytoryum czesko-słowackie tylko za poprzednią prośbą biura paszportowego generalnej delegatury dzieje się na nasz własny wniosek, ponieważ chcieliśmy pozostawić kontrolę podróżujących jakoteż badanie potrzeby i nagłości podróży powołanym do tego władzom.

Najzupełniej nieprawdziwem jest również, jakobyśmy udzielali jakieś wizy do „Jugosławii", ponieważ poddani jugosłowiańscy powracają do ojczyzny w większej liczbie transportami. — Jugosłowiańskie pełnomocnictwo wojskowe na Polskę.

O ODBUDOWĘ WSI PODKRAKOWSKICH. W sali Rady powiatowej krakowskiej odbyło się zgromadzenie delegatów gmin z powiatu podgórskiego, wielickiego i krakowskiego w sprawie odbudowy wsi, zburzonych z rozkazu władz wojskowych austryackich. Obradom przewodniczył p. Jarzyna, referował sprawę p. Chelewicki, wyjaśnień udzielał sekretarz wydziału odbudowy dr. Krzyżanowski, nadto przemawiali posłowie: dr Bardel, Klemensiewicz i Wójcik. Uchwalono rezolucye, żądające wydatnej i szybkiej pomocy rządu, przy współdziałaniu delegatury, dla odbudowy zniszczonych wsi oraz odszkodowania finansowego dla tych, którzy, nie mogąc się dotąd doczekać pomocy rządu, odbudowali się sami.

MĄKA BIAŁA PRZED ŚWIĘTAMI. Sekcya ministerstwa aprowizacyi w Krakowie komunikuje: Wobec rozszerzonych wiadomości, że magistrat m. Krakowa, względnie wydział aprowizacyjny, przydzielił dla ludności żydowskiej mąkę na macę, oświadcza się, że przydział mąki na mace nastąpił bezpośrednio przez **ministerstwo aprowizacyi w Warszawie**, przyczem zabezpieczono, że ludność katolicka również otrzyma na święta racyę białej mąki, którą wydawać się będzie w tygodniu przedświątecznym.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj (wtorek) 8 bm. czci teatr im. Słowackiego pamięć b. dyrektora Lucyana Rydla wznowieniem jego arcydzieła pt. „Z dobrego serca" oraz „Jeńców". Jutro (środa 9) i w piątek (11) „Wygnany Eros" T. Konczyńskiego.

W próbach „Tartuffe" (Świętoszek), którego wznowienie wyznaczono na sobotę, 12 bm.

„Krąg interesów" J. Benaventa grany będzie w najbliższą niedzielę (13) wyjątkowo popołudniu dla zadośćuczynienia licznym żądaniom skierowanym do teatru z prowincyi. „Nieboska komedya" znajduje się w repertuarze b. tygodnia tylko jeden raz, tj. we czwartek 10 bm.

Z AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie Komisyi historyi nauk matem.-przyrod. Akad. Umiej. odbędzie się w piątek, 11 bm. o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym komunikaty prof. Rostafińskiego i dra Lachsa z historyi nauk biologicznych i medycyny, dra Birkenmajera z historyi matematyki i astronomii.

Z KOMISYI SZKOLNEJ ZWIĄZKU POLSKIEGO NAUCZYCIELSTWA LUDOWEGO. Wykłady profesora dra Sawickiego z dziedziny „Geografii Polski" rozpoczną się dnia 8 (wtorek) o godzinie 7 wieczór w sali Zakładu zoologicznego, ul. św. Anny 6, I p.

OSTATNI PORANEK MUZYCZNY odbędzie się 13 bm. w niedzielę, w sali Tow. lekarskiego. Będzie to 25 poranek z rzędu z cyklu tegorocznego, a poświęcony będzie operze Bizeta: „Carmen". Treść, ideę i znaczenie tego wyjątkowego dzieła, które Nietzsche przeciwstawiał dramatom Wagnera, omówi szczegółowo dr Józef Reiss; ilustracya muzyczna obejmie główne fragmenty opery. Partyę tytułową śpiewa p. Tarnawska, Micaelę p. Knapczanka, Don Josego p. Rawicz, zaś toreadora Escamilla p. Ludwig. Przy fortepianie p. Walewski.

Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego odbędzie się we środę, 9 b. m. w domu Towarzystwa lekarskiego. Porządek dzienny: Dr Eisenberg „O swoistej desynfekcyi. Działanie jadów na bakterye".

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Tadeusz **Bigo**, rodem z Mielca, otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

WŁAMANIE DO DOMU BANK. RACZYŃSKIEGO. W uzupełnieniu naszej notatki donosimy, że włamywacze zabrali około 100.000 K gotówką, przyczem dobierali się także i do drugiej kasy; wszelkie usiłowania złodziei pozostały jednak bez skutku. musieli odejść z częściowym tylko ale i tak bardzo bogatym łupem.

WŁAMANIE. Do sklepu bławatnego Nakla przy ul. Stradom włamali się wczoraj nieznani sprawcy i skradli większą ilość towarów, wartości kilku tysięcy koron. Niedługo potem wykryła policya skradzione rzeczy w domu pod l. 36 przy ul. Dietlowskiej, w mieszkaniu 27-letniego Rosenbauma Süsskinda i Majlecha Haberbanda. Towary odebrano a właściciel mieszkania aresztowano.

Do winiarni Hirscha Weissa przy ul. Bożego Ciała l. 3 przyszło wczoraj trzech młodych ludzi w stanie podchmielonym i zażądało wina. Gdy gospodarz, nie chcąc pogarszać jeszcze sytuacyi, odmówił żądaniu, skoczył do niego jeden z pijaków i chwyciwszy go za gardło usiłował mu wyrwać z kieszeni portfel. Weissowi udało się ledwo wyjść cało z rąk napastników, których domownicy ubezwładnili i oddali w ręce sprowadzonej policyi. Awanturnikami były, jak się okazało, znane na bruku krakowskim indywidua, grasujące pod komendą 24-letniego Stan. Colosettiego.

Z POWODU POPEŁNIONEJ KRADZIEŻY w jednej z tut. instytucyj asygnat 5 proc. pożyczki polskiej zwraca się uwagę Pt. Publiczności, iż asygnaty tejże pożyczki niezaopatrzone podpisem oraz stampilią instytucyi, w której zostały zakupione, względnie, która puszcza je w obieg, są nieważne.

MAŁY FIGLARZ. Wczoraj aresztowała policya niedaleko głównej poczty 12-letniego Rudolfa Luskę, który zabawiał się od dłuższego czasu kładzeniem na szynach tramwajowych wybuchowych naboi, które w chwili przejazdu wozu tramwajowego eksplodowały z niezwykłą siłą, wywołując ogólny popłoch.

TRAGICZNY WYPADEK W KINIE. Komunikują nam, że przypadkową zabójczynią w tragicznym wypadku w kinie „Zachęta" nie była kasyerka kinowa, jak to podaliśmy w naszym dzienniku, lecz znajdująca się przypadkowo w bufecie siostra bufetowej.

## Z kraju.

TARNÓW, 1 kwietnia. (Obchód Kościuszkowski. — Sejmik relacyjny p. Witosa. — Z Rady miejskiej). — Ponieważ liczne nasze narodowe towarzystwa zapomniały czy też przy nawale prac narodowych nie mogły urządzić uroczystości Kościuszkowskiej, przeto wyręczała je w tej kwestyi nasza patryotyczna wojskowość. Obchód Kościuszkowski odbył się 30 marca br. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele ks. Misyonarzy, które odprawił kapelan wojskowy; podczas nabożeństwa niezwykle podniosłe i patryotyczne kazanie wygłosił ks. Gaworzewski. Po nabożeństwie odbył przegląd wojska generał Szamota, który w prostych, nacechowanych serdecznością żołnierską wyrazach przedstawił ideę Kościuszkowską, jej znaczenie demokratyczne i zakończył swą szczerą żołnierską przemowę okrzykiem na cześć zjednoczonej niepodległej Polski. Uroczystość przed kościołem ks. Misyonarzy zakończył przemową poseł ziemi tarnowskiej Witos, który podniósł znaczenie armii, podkreślił jej obowiązki i to, czego Polska wraz z zagranicą spodziewa się od armii polskiej. Defilada wojska zakończyła przedpołudniową uroczystość. Popołudniu w sali Sokoła odbył się bezpłatny wieczorek, na program którego złożyły się produkcye muzykalno-wokalne, żywo oklaskiwane przez tłumnie zebraną publiczność.

Pod przewodnictwem p. Włodka z Łękawicy odbył się 30 marca w sali Kasy oszczędności sejmik relacyjny posła Witosa. Nabita sala liczyła przeszło 1500 ludzi. Pos. Witos złożył sprawozdanie poselskie. Referent przedstawił sytuacyę polityczną, prace sejmowe, podkreślając nieproduktywność Sejmu skutkiem nadmiernych interpelacyi, zaatakował gabinet za to, że stanął przed Sejmem bez programu i że to, co zrobiono, stało się z inicyatywy Sejmu. Mowca poruszył sprawę reformy agrarnej, a zwłaszcza ofiarowanie państwu do parcelacyi przez właścicieli większych posiadłości 1 i pół miliona morgów przy uwzględnieniu spadku waluty, czego stronnictwa nie przyjęły, zwłaszcza, że morg gruntu wypadłby wtedy na 8.000 K. Podkreśliwszy znaczenie sprawy służby dworskiej, która w samem Królestwie wynosi 12 procent ludności, mowca dobitnie zaznaczył, że przy rozwiązaniu reformy agrarnej będą najpierw uwzględnieni bezrolni i małorolni inwalidzi. Wiec uchwalił rezolucyę, wyrażającą zaufanie dla działalności pos. Witosa. W dyskusyi, w której zabierali głos pp. Daniec, dr Janiga, Starostka i inni, poruszono nadużycia ze strony władz, zwłaszcza galicyjskich. W odpowiedzi pos. Witos podkreślił, że skargi na działalność władz mogą być uzasadnione, lecz potrzebne są i na to dowody.

Pod przewodnictwem burm. dr Tertila odbyło się wczoraj posiedzenie Rady miejskiej, jako dalszy ciąg posiedzenia z dnia 26 marca. Na początku burmistrz podał do wiadomości o ukonstytuowaniu się komisyi rewizyjnej, której prezesem został r. prof. Szantroch i komisyi kontrolującej, której przewodniczącym został ks. kan. Mazur, a referentem p. Kusz, poczem ze względu na zamiar rządu utworzenia okręgowych dyrekcyj pocztowych postawił imieniem magistratu wniosek nagły, by Tarnów ze względu na liczbę ludności, ruchliwość handlową i znaczenie komunikacyjne otrzymał powyższą dyrekcyę. Wniosek magistratu uchwalono jednomyślnie.

Po wyborze trzech delegatów tj. prof. Wojciechowskiego, Bialika i Marguliesa do interweniowania w sprawach aprowizacyjnych, uchwalono przystąpienie gminy do stow. „Aprowizacya miast" z kwotą 200.000 K i do „Żeglugi polskiej" z udziałami 5.000 K.

INTRATNE ZAJĘCIE. Organa kontrolne dworca w Tarnowie ujęły 6 kieszonkowców, u których znaleziono podczas rewizyi przeszło 50.000 K, pochodzących z kradzieży.

ZAMKNIĘCIE OPERY WARSZAWSKIEJ. Przed kilku dniami z rozporządzenia magistratu została zamknięta Opera warszawska. Przeszło 400 osób znalazło się odrazu na bruku, a stolica państwa polskiego została pozbawioną pierwszorzędnej placówki kulturalnej. Magistrat, a właściwie zarząd opery tłómaczy to zamknięcie brakiem funduszów na utrzymanie opery.

WYROK NA CIASTKA WARSZAWSKIE. Z Warszawy donoszą: Dziś rozlepiono na ulicach miasta ogłoszenie urzędowe, dotyczące zakazu wypieku ciastek od dnia 12 bm. Jestto następstwo dyskusyi aprowizacyjnej w Sejmie.

ZA OTWARCIEM SZKÓŁ LWOWSKICH zapadła w Tymcz. Radzie miejskiej lwowskiej uchwała w dniu 3 bm. Ze względu na demoralizacyę, jakiej ulega młodzież z powodu zamknięcia szkół, wezwano Radę szkolną kraj. do ich otwarcia.

UWIĘZIENIE POLSKIEGO PROFESORA PRZEZ RUSINÓW. Znany esteta i krytyk literacki, prof. gimnazyum Żółkiewskiego Roman **Zrębowicz**, został w dniu 8 stycznia przez Ukraińców bez najmniejszej przyczyny uwięziony i do tej chwili przebywa w więzieniu w jak najgorszych warunkach.

NOWE KATEDRY W UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM. Dowiadujemy się, że prócz powołanych dotychczas profesorów, tworząca się Wszechnica poznańska zaprosiła dwóch jeszcze. Pierwszą w Polsce katedrę pedagogiki obejmuje dr A. **Danysz** ze Lwowa. Pierwszą u nas, co więcej trzecią w Europie, katedrę wychowania fizycznego powierzono dr E. **Piaseckiemu**, również docentowi Uniw. lwowskiego. Wszechnica poznańska odznacza się wybitnie umiejętnym i szczęśliwym doborem sił pedagogicznych.

### REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

We wtorek, 8 kwietnia: Uroczyste przedstawienie: „Z dobrego serca" i „Jeńcy" L. Rydla.
We środę, 9 bm.: „Wygnany Eros" Konczyńskiego.
We czwartek, 10 bm.: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.
W piątek, 11 bm.: „Wygnany Eros" T. Konczyńskiego.
W sobotę, 12 bm.: (Wznowienie) „Tartuffe", komedya w 5 aktach Moliera.

### REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

We wtorek, 8 bm.: „Nowa firma".
We środę, 9 bm.: „Piękna Helena".
We czwartek, 10 bm.: „Nowa firma".
W piątek, 11 bm.: „Hrabia Luksemburg".
W sobotę, 12 bm.: „Dzwony z Cornevillo".



## Z sali koncertowej.

STANISŁAW BARCEWICZ.

Warszawa dostarcza nam obecnie wirtuozów; wystąpili już u nas: Gruszczyński, Dygas, Mokrzycka, Śliwiński grał po raz trzeci w przepełnionej sali, ostatnio zaś usłyszeliśmy **Barcewicza**, do tej pory jedynego skrzypka polskiego; bo przecież żaden ze skrzypków naszych nie może się chełpić, że zajął na estradzie koncertowej takie miejsce, jakie ma Barcewicz. On reprezentuje godnie tradycye naszego wirtuozostwa w grze skrzypcowej, jako spadkobierca sławy Henryka **Wieniawskiego** i **Józefa Karola Lipińskiego**. Stylem gry swojej należy też Barcewicz do »szkoły« minionej epoki, t. j. do szkoły francusko-belgijskiej, Vieuxtemps-Beriot, której cechą była w pierwszej linii elegancya, wytworność, miękkość i śpiewność, a zarazem błyskotliwa brawura wirtuozostwa; wszelako Barcewicz kształcił się swego czasu w Moskwie, pod kierunkiem **Ferdynanda Lauba** (kompozytora sławnego poloneza skrzypcowego), założyciela kwartetu smyczkowego, który pierwszy wykonywał ostatnie kwartety Beethovenowskie; to nie zostało bez wpływu na grę Barcewicza: stąd to głębokie uduchowienie jego gry. Rasa dała mu **temperament i poezyę**: i z tych czynników złożona jego gra, musiała stać się syntezą wszystkich zalet wirtuozostwa, pojętego w najlepszem znaczeniu. Śmiało rzec można, że Barcewicz reprezentuje kulturę całej epoki.

Koncert **Wieniawskiego** D-moll w interpretacyi Barcewicza — to niezawodnie odźwierciedlenie tego stylu gry, jaka panowała w epoce, która nas młodszych bezpośrednio poprzedziła. Tak niewątpliwie grał ten koncert sam Wieniawski; dzisiaj wirtuozostwo pokonywa z większą lekkością i swobodą jego trudności; staccato jest dzisiaj inne, passaże gładsze i bardziej perliste (pamiętamy, jak gra ten koncert n. p. Hubermann, Erika Morini, Kocian), lecz jeśli idzie o poezyę, o wydobycie tego odrębnego tonu, właściwego koncertowi Wieniawskiego, to stanowczo nikt nie dorówna Barcewiczowi.

Tosamo z »Melodyami cygańskiemi« **Sarasatego**; można je zagrać technicznie lepiej, ale **wzruszyć** niemi (nawet mimo ich trywialności) potrafi tylko Barcewicz.

Akompaniowała p. **Klara Umlaufowa**, uproszona w ostatniej chwili do tego jej wyjątkowa muzykalność, musiała chyba każdemu zaimponować.

W koncercie wystąpiła obok solisty p. **Janina Grabowska**, młoda pianistka. Ma ona niewątpliwy talent pianistyczny, biegłość palcową i zmysł dla barwy.

Publiczności nie było wiele. Kto nie przyszedł, wystawił swojej muzykalności świadectwo ubóstwa. Rzecz inna, że frekwencyę na koncertach utrudniają zbyt wygórowane ceny wstępu; płacić je mogą bez uszczerbku dla swej kieszeni tylko ludzie majętni.

*Dr Józef Reiss.*

# Z Sejmu.

**Warszawa**, 7 kwietnia. (PAT). Posiedzenie Sejmu. Marszałek odczytuje interpelacyę posłów Korfantego i innych posłów Związku Narodowo-Ludowego w sprawie rzekomego układu ententy z Niemcami **co do przewozu wojsk gen. Hallera**. Interpelanci zaznaczają, że wprawdzie zastrzeżono w układzie użycie Gdańska jako miejsca ladowania wojsk Hallera, ale wątpliwą jest rzeczą, czy istotnie wojska te wylądują w Gdańsku i czy odbędzie się to w krótkim czasie. Całe społeczeństwo jest zaniepokojone temi wiadomościami.

Dalej marszałek oznajmił, że prezydent ministrów przysłał list, w którym załączył projekt konsytucyi republiki polskiej wraz z objaśnieniami, opracowanemi przez powołaną specyalną ankietę. Marszałek proponuje, aby odesłano projekt przed pierwszem czytaniem do komisyi konstytucyjnej. Izba na tę propozycyę się zgodziła.

Przystąpiono do porządku dziennego tj. do sprawy powołania do wojska lekarzy dyplomowanych. Sprawozdawca p. Malewski zaznacza, że ustawa ta jest wynikiem uchwalenia przez Sejm poboru 6 roczników. Wojsko potrzebuje mniej więcej 1.000 lekarzy.

Po przemówieniu p. Rataja przyjęto art. I ustawy, poczem bez dyskusyi uchwalono resztę artykułów i przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę en bloc.

Jako referent komisyi komunikacyjnej w sprawie wniosku p. Głąbińskiego i tow. o powołanie do życia państwowej rady kolejowej, zabrał głos p. R a j c a, który imieniem komisyi wnosi, by rząd w czasie jaknajkrótszym przedłożył Sejmowi **projekt statutu dla państwowej rady kolejowej**, złożonej z reprezentantów przemysłu, handlu, rolnictwa, górnictwa, rzemiosła, konsumentów itd.

Minister komunikacyi oświadcza, że ministeryum przystąpiło do zorganizowania komisyi, do której ma zamiar zaprosić przedstawicieli przemysłu i handlu. Rada kolejowa państwowa byłaby tylko rozszerzeniem tej akcyi i dla tego rząd wniosek przyjmuje i przedstawi Sejmowi projekt takiej instytucyi. Izba wniosek komisyi przyjęła.

Następnie przyjęto wniosek **komisyi komunikacyjnej** w przedmiocie zatwierdzenia dekretu z 7 lutego br. o tymczasowem przekazaniu ministerstwu komunikacyi prawa wydawania debitu na przewóz pakunków i towarów na kolejach.

Dalej uchwalono wniosek **komisyi zdrowia publicznego** w sprawie uwolnienia gmin od płacenia kosztów kuracyi za osoby w gminie nie mieszkające z poprawką p. Kiernika.

Izba przystąpiła potem do dalszej dyskusyi **w sprawie aprowizacyjnej.**

W dyskusyi zabierali głos pp.: Arciszewski (przeciw zaprowadzeniu wolnego handlu), Poleczek (za), który zgłosił rezolucyę, by rząd wyznaczał zawsze przy dostarczaniu żywności osobną część dla miejskich i dla wyżywienia małorolnych i bezrolnych, p. Postolski (przeciw), p. Federowicz (przeciw), który postawił rezolucyę, wzywającą rząd, **by wglądnął w stosunki aprowizacyjne wielkich miast i centrów przemysłowych, w dostawy wojskowe i przedsięwziął kroki, zmierzające do usunięcia braków i wprowadzenia ładu w te organizacye**, następnie pp. Hartglas, Gdyk, Okoń, Zagórski, Ćwikowski i Gelb.

Minister aprowizacyi, M i n k i e w i c z, odpierał zarzuty przedmowców i wykazywał, że istotnie są wielkie braki co do aprowizacyi i tylko przy współpracy Sejmu można uratować kraj od rozpaczliwej sytuacyi.

Po przemówieniu p. Piotrowskiego, Izba uchwaliła odesłać wszystkie rezolucye do komisyi aprowizacyjnej.

Marszałek zawiadamia, że wpłynęły ze strony rządu 3 projekty budowy kolei, jako wniosek nagły. — Wniosek w pierwszem czytaniu uchwalono i odesłano sprawę do komisyi robót publicznych.

Następne posiedzenie we wtorek.

## Głos angielski o zneutralizowaniu Gdańska.

**Warszawa**, 8 kwietnia (PAT). Z Londynu donoszą:

»Times« pisze pod datą 1 bm.: Korespondent paryski tego pisma **krytykuje pogłoskę o zneutralizowaniu Gdańska i okolicy. Takie rozwiązanie rozjątrzyłoby również Niemców i nie zadowoliłoby Polaków.** Zresztą nie należy przywiązywać zbytniej wagi do iredenty Niemców. Mnóstwo Niemców wyemigruje z oderwanych terytoryów a część pogodzi się łatwo z losem, tak jak to leży w naturze Niemców. **Rozruchy w Gdańsku były sprowokowane przez niemieckich urzędników i wojskowych. Ludność cywilna zachowała się obojętnie.**

## Naczelna Rada w sprawie przemarszu Hallera.

**Poznań**, 8 kwietnia (PAT). Komisaryat Naczelnej Rady Ludowej ogłasza odezwę następującej treści:

Polacy! Telegramy donoszą, że **nie przez Gdańsk przybędą do Polski wojska gen. Hallera.** Wiadomość ta niewątpliwie zwiększy podniecenie opinii w społeczeństwie, które wierzyło bezwzględnie, że tylko przez Gdańsk przybyć mogą z utęsknieniem oczekiwani Hallerczycy. Stało się tymczasem inaczej. Jakkolwiek z ostatnich wiadomości wnioskować można, że wojska Hallera i przez Gdańsk mogą przyjechać, **trzeba być przygotowanym na ich przyjazd inną drogą.** Rozczarowanie wobec niewątpliwego ustępstwa ententy wobec Niemców nie powinno atoli osłabić naszego ducha i pamiętać nam trzeba, że zanim ostatecznie utrwalą się nasze granice, zwalczyć i przezwyciężyć trzeba będzie jeszcze wiele trudności. Dziś możemy powiedzieć, że było wielu takich, którzy sprzeciwiali się nietylko aby wojsko polskie przeszło przez Gdańsk, ale by wogóle przyszło do Polski. Wysiłki naszego orędownika i potężnego naszego przyjaciela ententy przemogły ten opór i wojska polskie przybędą nareszcie do Polski a to jest najważniesjze w chwili, gdy na granicach naszych gorzeją ognie wojny, najważniejsze, bo zyskujemy w ten sposób żołnierzy, broń i amunicyę, nietylko upragnione ale i konieczne. Stwierdzając ten fakt nie chcemy nie zaznaczyć, że przybycie wojsk Hallera nie przez Gdańsk nie przesądza sprawy Gdańska i granic zachodnich. Dlatego też naczelna rada ludowa jeszcze raz jako jednomyślny postulat narodu polskiego żąda Gdańska w przekonaniu, że naród polski nie może nigdy zrezygnować z tej polskiej drogi gospodarczej. O ileby Gdańsk nie należał do Polski, to Europa cała byłaby w stanie trwałego przesilenia. Ale dziś nie trzeba rozpaczać, lecz w górę serca, bo nadejść mają wojska gen. Hallera.

## Pożyczka zewnętrzna.

**Warszawa**, 8 kwietnia. »Gaz. Warsz.« donosi:

Z projektowanej zewnętrznej pożyczki w sumie 5 miliardów franków rząd ma zamiar przeznaczyć:

1) Na zasilenie skarbu 1 miliard fr.

2) Na potrzeby armii 1 miliard fr.

3) Dla minist. aprowizacyi pół miliarda fr.

4) Na rezerwy państwowe (w tem dla ministerstwa zdrowia, poczt i telegr. i robót publicznych) pół miliarda franków.

5) Na potrzeby gospodarcze 2 miliardy franków, w tem dla ministerstwa przem. i handlu 1 milard 300 milionów fr., dla min. rolnictwa 400 milion. fr., dla min. kolei żelaznych 300 milionów franków.

## Sejmowy projekt reformy agrarnej.

**Warszawa**, 8 kwietnia. (Tel. pryw.). Poseł Głąbiński wniósł dziś na posiedzeniu Sejmu projekt reformy rolnej. Projekt ten zawiera kilkanaście punktów a między innemi: Państwo obejmie kontrolę nad całym handlem ziemią i zastrzega sobie prawo pierwokupu majątków przeznaczonych na sprzedaż. Utworzenie instytucyi parcelacyjnej i kolonizacyjnej. Państwo przystąpi do rozsprzedaży ziemi między bezrolnych i małorolnych. W pierwszym rzędzie sprzedane będą dobra państwowe, donacyjne, poduchowne, dobra byłych dynastyj, wreszcie majątki nabyte w czasie wojny przez ludzi, którzy sami ziemi nie uprawiają. Fideikomisy będą zniesione.

## Sejmowa delegacya śledcza.

**Warszawa**, 8 kwietnia. (Telef. pryw.). W związku z dyskusyą w komisyi sejmowej dla spraw wojskowych okazała się konieczność przeprowadzenia dochodzeń. Z tego powodu zjeżdża **do Krakowa delegacya komisyi sejmowej** pod przewodnictwem posła Hanusza, gdzie będzie urzędowała przez czas dłuższy w kwestyach natury administracyjnej.

## Zażegnanie „czarnego" strajku.

**Lublin**, 8 kwietnia. (Telef. pryw.). Wczoraj została zawarta ugoda między służbą folwarczną **a właścicielami ziemskimi.** Z chwilą zawarcia umowy, służba folwarczna powróciła do pracy. — W rokowaniach, które doprowadziły do ugody, brał udział również delegat ministerstwa pracy i opieki społecznej w Warszawie.

## Emisya ćwierć miliona marek.

**Warszawa**, 8 kwietnia. (Telef. pryw.). Dyrekcya Polskiej Kasy Pożyczkowej została upoważniona na podstawie dekretu z dnia 8 lutego do przygotowania i puszczenia w obieg dalszych 250 milionów marek polskich.

## Aresztowania komunistów.

**Warszawa**, 8 kwietnia. (Telef. pryw.). Wczoraj na posiedzeniu rady delegatów robotniczych aresztowano kilku komunistów, a między nimi także kobietę, członka rady miejskiej Warszawy.

## Niefortunna demonstracya.

Warszawa, 8 kwietnia. (Telef. pryw.). Wczoraj przyszło do demonstracyj ulicznych, zorganizowanych przez partyę komunistyczną. O godzinie 11 rano zgromadzili się robotnicy na placu Grzybowskim. Demostrantów rozprószyła policya. Odrębny pochód uformował się na ulicy Górzeckiej,, w którym wzięło udział około tysiąc osób. I tu zastąpiła policya drogę pochodowi demonstrantów i kilkoma strzałami, danymi w powietrze, rozprószyła demonstrantów. — Również nie udała się zbiórka robotników w parku Praskim. »Gazeta Warszawska«, pisząc o tej demonstracyi pod tytułem: »Próba sił«, stwierdza, że demonstracya bolszewicka wypadła dla bolszewików warszawskich zupełnie niepomyślnie.

## Z frontu wschodniego.

**Warszawa**, 8 kwietnia (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 7-go bm.:

Front g a l i c y j s k i. Pod Lwowem słaby ogień artyleryi. Atak nieprzyjaciela na Wieluń odparto. Na południe od linii kolejowej Lwów-Przemyśl **zwykła strzelanina Ukraińców i potyczki patroli.** Ukraińcy zaatakowali nasze pozycye na południe od Ustrzyk Dolnych. W kontrataku wyparto ich poza Jałowę. Na północ od Bełza wyparła nasza kawalerya bandy ukraińskie i zajęła Wasylów i Przewice.

Front l i t e w s k o-b i a ł o r u s k i. Nad Jasiołdą i kanałem Ogińskiego odparto silniejsze oddziały wywiadowcze. Pod Łodziszynem odrzucono nieprzyjaciela do Kowniatyna. W potyczce pod Mołczadnią wziął jeden z naszych patroli 7 bolszewików do niewoli.

Front w o ł y ń s k i. Koło Maniewic utarczki patroli.

**W zastępstwie szefa sztabu generalnego**
**H a l l e r, pułkownik.**

## Żądania Ukraińców.

**Wiedeń**, 8 kwietnia (Telef. pryw.) Ukraińskie biuro prasowe donosi ze Stanisławowa:

Ze źródła urzędowego stwierdzają, że **rokowania z misyą koalicyi w Odesie i rządem ukraińskim toczą się w dalszym ciągu.** Ze strony Ukraińców biorą w rokowaniach udział: główny dowodzący Petlura, prezydent ministrów Ostapenko i minister dla spraw zagranicznych Mienjewicz z zastępcą swoim dr Łozińskim. Rząd ukraiński postawił następujące żądania: **Formalne uznanie Ukrainy jako państwa suwerennego,** dostarczenia przez koalicyę Ukrainie materyału wojennego do walki z bolszewikami, zabezpieczenie **frontu ukraińskiego, tak by Ukraina mogła wszystkie siły skierować przeciw bolszewikom, wydanie Polakom zakazu formowania pod opieką koalicyi na terytoryum ukraińskiem legionów,** jak uczynili to w Odesie, wreszcie żądanie, by koalicya nie mieszała się w wewnętrzne sprawy Ukrainy i zrzeka się wszelkiej interwencyi na terytoryum ukraińskiem.

## Przed przewrotem w Galicyi wschodniej

**Wiedeń**, 8 kwietnia (Tel. pryw.) Żydowskie biuro prasowe donosi:

Pod wpływem zbliżającego się z Ukrainy wschodniej niebezpieczeństwa ze strony bolszewików, **zaostrzyła się w dniach ostatnich sytuacya w Galicyi wschodniej.** Stronnictwa socyalistyczne i inne radykalne zbroją się przeciw rządowi, chcąc zagarnąć całą władzę w swoje ręce. Dalszego rozwoju wypadków nie można przewidzieć, tem bardziej, że republika zachodnio-ukraińska znalazła się wskutek ostatnich wypadków na Węgrzech między dwoma ogniami.

## Konfiskata kontyngentu spirytusu.

**Wiedeń**, 8 kwietnia (Tel. pryw.) Ze Stanisławowa donoszą:

Rozporządzeniem z dnia 20 marca br. **zastanowił rząd ukraiński aż do odwołania wszystkie gorzelnie spirytusu w Galicyi wschodniej** i skonfiskował na rzecz państwa cały kontyngent spirytusu. Wysokość odszkodowania będzie w późniejszym czasie oznaczoną.

## Pogromy w Galicyi wschodniej.

**Wiedeń**, 8 kwietnia (Telef. pryw.) Żydowskie biuro prasowe donosi:

W Tarnopolu i Złoczowie splądrowali ruscy chłopi z okolicy domy żydowskie. Mniejsze napady na mienie żydowskie miały miejsce w Jezierzanach, gdzie 15 rodzin poniosło znaczne szkody majątkowe.

## Misya gen. Smutsa.

**Kraków**, 8 kwietnia (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Paryża.

Biuro korespondencyjne wiedeńskie podaje następującą informacyę: Generał Smuts przybył w piątek do Wiednia i wszedł natychmiast w kontakt z różnymi osobistościami z komisyi ententy. Oświadczył on, że konferencya pokojowa paryska przywiązuje wielką wagę do tego, ażeby dać szybką i skuteczną pomoc Austryi w żywności i węglach. Sojusznicy zrobią wszelkie wysiłki, ażeby zapobiedz nędzy i zaopiekować się robotnikami.

**Wiedeń**, 8 kwietnia (PAT). Generał Smuts powrócił z Budapesztu. »Der Neue Tag« donosi, że zabawi on krótko w Wiedniu i wyjedzie dalej do Paryża.

Poseł węgierski Rzeczypospolitej rad w Wiedniu, dr Bolgar, oświadczył w rozmowie z współpracownikiem dziennika »Der Neue Tag«, że generał Smuts bawił w Budapeszcie nie jako przedstawiciel wyłącznie Anglii, lecz **jako przedstawiciel czterech wielkich mocarstw ententy.** Zdaniem Bolgara generał Smuts odniósł w Budapeszcie najlepsze wrażenie, gdyż panuje tam spokój i ład. Miał on według oświadczenia Bolgara zapewnić, że pozostanie przyjacielem Węgier.

## Samobójstwo ministra wojny.

**Wiedeń**, 8 kwietnia (PAT). Były minister wojny w gabinecie hr. Karolyego hr. Festetic popełnił w Budapeszcie samobójstwo.

## Lloyd George o terminie preliminarza pokojowego.

**Kraków**, 8 kwietnia. (PAT). Radio stacyi krakowskiej z Lyonu:

Lloyd George w wywiadzie z korespondentem »Matina« co do prac konferencyi pokojowej oświadczył, co następuje: Nie za wiele się zażąda chyba od opinii, ażeby dała tym, którzy mają zrekonstruować świat, **jeszcze kredyt 15-dniowy.** We wszystkich kwestyach, tyczących się Niemiec, nastąpi niewątpliwie zgoda. Co do mnie, zgadzam się z przepowiednią Pichona, który powiedział, że **preliminarya pokojowe będą gotowe na Wielkanoc. Tak jest przy końcu kwietnia, albo na początku maja, można będzie zawezwać delegatów niemieckich, ażeby przybyli podpisać traktat preliminarny.** Stwierdzam głośno i dobitnie, że niema żadnych przeciwieństw pomiedzy rokującymi. Ich umysły, ich serca i ich wola są zgodne. Jednakowoż stoją oni przed trudnościami techniczńemi, które mogą być rozwiązane tylko po wyczerpujących studyach. Mowca zakończył słowami: **Opinia publiczna będzie mogła za kilka dni wypowiedzieć się,** opierając się nie na pogłoskach, lecz na faktach.

## Rewolta wojskowa w Niemczech.

**Berlin**, 8 kwietnia. (PAT). Biuro Wolffa donosi: W ostatnim czasie czynione były w kilku miastach próby pozyskania oddziałów wojskowych na rzecz rewolty wojskowej, która miała nastąpić w kwietniu celem obalenia obecnego rządu, rozpędzenia zgromadzenia narodowego i obwołania republiki rad. Miedzy innemi odbyły się w Magdeburgu i w Berlinie konferencye, w których uczestniczyli, oprócz żołnierzy, członkowie stronnictwa niezawisłych socyalistów. W pierwszej linii miały wziąć udział w przedsięwzięciu oddziały magdeburskie 4 korpusu, którego rada centralna uczestniczyła w obradach, dalej formacye korpusu 21 i 16. — Oba wspomniane korpusy armii były dawniej stacyonowane w Lotaryngii. Pułki tych korpusów zostały zdemobilizowane w miejscowościach, położonych w okręgu 4 korpusu armii. Były one w ostatnim czasie nie zawsze dobrze pomieszczone, a podoficerowie obawiają się o swoją przyszłość. To niezadowolenie chcieli wykorzystać **agitatorzy**, którzy chcieli wytłomaczyć nieuświadomionym politycznie i gospodarczo żołnierzom, że potrzeba tylko obalić rząd, aby sobie zabezpieczyć przyjemną przyszłość. Pewna część żołnierzy dała się porwać namowom i była przekonana, że powodzenie przedsięwzięcia jest zapewnione. Skoro plan został już w Magdeburgu omówiony, spiskowcy uczynili w **ostatnich dniach w Berlinie próbę pozyskania żołnierzy berlińskich do udziału w zamachu.** Rząd dowiedział się o głównych zarysach tego planu. Minister obrony państwa, jako dowodzący, wydał zarządzenia, które dają pewność, że każda próba buntu będzie najstanowczej stłumiona.

Sztutgard, 8 kwietnia. (PAT). Dnia 3 kwietnia wieczorem rozpoczęła się walka przeciw około 400 Spartakowcom., którzy oszańcowali się na pobliskiej górze i ustawili 10 karabinów maszynowych. Ich punkty oparcia na stokach góry ostrzeliwała artylerya. Było **16 zabitych, w tem jeden żołnierz wojska rządowego. Rannych jest 41 osób.** Nadzwyczajny sąd wojenny rozpoczął wczoraj swe czynności i wydał kilka wyroków, skazujących oskarżonych na ciężkie więzienie.

## Strajk w Essen.

**Berlin**, 8 kwietnia. (PAT). Ogólna liczba strajkujących w Essen wynosi 260.000. Z powodu strajku niema światła elektrycznego.

## Oficyalne uznanie.

**Berlin**, 8 kwietnia. (PAT). Rząd niemiecki postanowił uznać oficyalnie radę robotniczą gospodarczą na podstawie następującego rozporządzenia: Robotnicy są do tego powołani, aby **wraz z pracodawcami pracować nad załatwianiem spraw płacy i warunków pracy, oraz nad ogólnym gospodarczym rozwojem sił produkcyjnych.** Robotnicy otrzymają jako przedstawicielstwa rady fabryczne i rady przedsiębiorstwowe, oraz jedną centralną radę na całe państwo niemieckie.

## Banki amerykańskie w Europie.

**Nauen**, 8 kwietnia. (PAT). »Frankfurter Zeitung« pisze **o zamiarze wielkich banków amerykańskich utworzenia filij w Niemczech.** Należy to powitać z radością. Gazeta wzywa rząd, aby delegatom banków amerykańskich, którzy znajdują się bądź to w krajach neutralnych, bądź też już w Niemczech dla badania terenu ekonomicznego, czynił największe ułatwienia.

## Wiedeńczycy przerażeni.

**Wiedeń**, 8 kwietnia (Tel. pryw.) Ogłoszenie republiki sowietów w Monachium wywołało ogromne wrażenie. Świadczą o tem wymownie głosy prasy wiedeńskiej. »Der Tag« pisze w artykule wstępnym: Co stanie się teraz z nami? Sąsiadujemy z dwiema republikami komunistycznemi, z których jedna (Bawarya) bliższą nam jest pod względem i języka i charakteru od wszystkich innych społeczności świata. Gdy Bawarya popadnie w konflikt z państwem niemieckiem, stracimy łączność z Niemcami. Nie zamykajmy oczu, i nam grozi wielkie przesilenie.

»Republick« pisze: Dziś, gdy zwiększyły się widoki pokoju sprawiedliwego, byłoby szaleństwem proklamowanie republiki sowietów i połączenie się z Rosyą. **Wszak Francya jest już dzisiaj na konferencyi pokojowej prawie zupełnie odosobnioną,** wszak pewny już dziś jest pokój na podstawie prawa samostanowienia narodów. **Ogłoszenie republiki sowietów w Wiedniu wprowadziłoby głód i nędzę, rabunki, mordy i zagładę.** Stronnictwo socyalistyczne powinno na zgromadzeniach ludowych wytłómaczyć ludności Wiednia katastrofalne skutki bolszewizmu.

### KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
**z dnia 7 kwietnia 1919.**

| | ofiar. | żąd. |
|---|---|---|
| **Papiery lokacyjne:** | | |
| Gal. poż. kraj. E. 1893 | 106'50 | 107'50 |
| Gal. poż. kraj. fund. szkol. | 107'— | 108'— |
| 4½% poż. kraj. z r. 1913 | 114'25 | 115'25 |
| 4½% poż. kraj. z r. 1914 | 115'75 | 116'75 |
| 4% poż. m. Krakowa z r. 1909 | 104'25 | 105'25 |
| Tranzakcya | 104'50 | 104'70 |
| 4% poż. m. Lwowa | 99'50 | 100'50 |
| 4½% obl. kom. Banku kraj. | 112'— | 112'75 |
| 4% obl. kom. Banku kraj. | 108'— | 109'— |
| 4% obl. kolej. Banku kraj. | 107'25 | 108'25 |
| Tranzakcya | | 107'75 |
| 4½% listy zast. Banku kraj. 51½ l. | 116'50 | 117'50 |
| 4% listy zast. Banku kraj. 57½ l. | 112'50 | 113'50 |
| 4% listy zast. Tow. kred. ziem. 56 l. | 116'— | 117'— |
| 4½% listy zast. Tow. kredyt. ziem. 52 l. | —'— | —'— |
| 4% listy zast. Tow. kredyt. ziem. 41 l. | —'— | —'— |
| 4½% listy zast. Banku hipot. | 112'50 | 113'50 |
| 4% listy zast. Banku hipot. 60 l. | 108'50 | 109'50 |
| 4½% listy zast. Gal. Banku dla handlu i przemysłu | 112'— | 113'— |
| 4½% listy zast. Gal. Banku kred. ziem. | 108'— | —'— |
| 5½% austr. poż. wojenna | —'— | —'— |
| Tranzakcya | | 66'— |
| **Akcye bankowe:** | | |
| Bank Przemysłowy | —'— | —'— |
| Bank hipoteczny | 660'— | —'— |
| Bank Gal. dla handlu i przemysłu | 535'— | —'— |
| Gal. Ziem. Bank. Kred. | —'— | —'— |
| Bank Ziemski dla Gal., Śl. i Buk., Łańcut | —'— | —'— |
| Wiedeński Bank Związkowy | —'— | —'— |
| „Merkur" Tow. akc. bank. i kant. wym. | —'— | —'— |
| Wied. Pow. Bank obrotowy | —'— | —'— |
| Wied. Bank Lombardowy | —'— | —'— |
| **Akcye Tow. handl. i przem.** | | |
| Polskie Tow. handl. | 290'— | —'— |
| Zieleniewski | —'— | —'— |
| „Lemiesz" fabr. pł. i masz. rol. | —'— | —'— |
| Chodorów | —'— | 305'— |
| „Górka" fabryka cementu | 530'— | —'— |
| Fabr. cegieł i dach. Wimmer, Radziwill i Żeleńscy | —'— | —'— |
| **Waluty:** | | |
| Marki polskie | 228'— | 233'— |
| Tranzakcya | 231'— | 232'— |
| Marki niemieckie | 228'— | 233'— |
| Marki niemieckie drobne | 223'— | 228'— |
| Ruble carskie po 100 rb. | 245'— | 250'— |
| Ruble carskie po 500 rb. | 244'— | 248'— |
| Ruble carskie drobne | 236'— | 242'— |
| Ruble dumskie | 147'— | 150'— |

Obroty słabsze, — w walutach tendencya zwyżkowa.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

## Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

**ZNALEŹNE 500 KORON!**

W piątek, dnia 4 kwietnia b. r., około godziny 11 przed południem zostawiłem na pulpicie w westybulu głównej poczty **czarny, skórzany PORTFEL, zawierający kilkaset koron,** mój paszport i dokumenty osobiste na nazwisko: »MOJŻESZ TANNENBAUM«. Uczciwego znalazcę proszę usilnie o łaskawy zwrot li tylko moich dokumentów i paszportu — wszystko inne może zatrzymać, a ponadto otrzyma **500 KORON NAGRODY. Zwrot dokumentów przyjmie i nagrodę wypłaci Biuro ogłoszeń »LOT« w Krakowie, ulica Floryańska L. 25.** 3762

## Krawcowa
która przyjmuje suknie, żakiety i bluzy, wykonuje bardzo starannie po przystępnych cenach. Ul. Smoleńsk l. 23, parter, w podworcu. 3806

Kto chce pomnożyć swój majątek niech buduje **młyny.**
Kto zaś posiada młyny o przestarzałej konstrukcyi, a chce mieć grube dochody z młyna, niech się zwróci po informacyę do Kornela Łopacińskiego, Młoszowa, p. Trzebinia. II. 3797 1 3

## Poszukuję kupna domu
z 1—3 morg. gruntu. — Zgłoszenia pod „Rolnik" do Biura dzienników J. Hopcasa i Salomonowej w Krakowie 3799 1 2

## Koc nowy
bardzo ładny, brązowy, z włosem, nadający się także na derkę do powozu, za 400 K do sprzedania. — Zgłoszenia: ul. Staszica 11, III p., na lewo. H. 3801

**Zarząd dóbr Płaszów poszukuje** zaraz
## pomocnika gospodarczego.
Tylko posiadający świadectwa z okończenia szkoły rolniczej mogą się zgłaszać. Wiadomość: Kielman, Kraków, ul. Pańska 9. 3807 1 3

## Krawcowa
umiejąca b. dobrze szyć sukienki dla dzieci, oraz wykonać przeróbki sukien damskich, poszukiwana zaraz. Hubischtl, Kraków, ul. Karmelicka l. 50. 3796 1 2

## Do sprzedania
restauracya, doskonale prosperująca w Krakowie. Kamienica II-p., z komfortem, w Podgórzu. Wiadomość u A. Krzemińskiego w Podgórzu, ul. Zamoyskiego 46, od g. 1 do 3. 3816 1 3

## Sprzedam
sypialnię mahoniową. Ul. Sobieskiego l. 5, I p., między godz. 3—5 3817 1 3

## Mechanik
znający motory, maszyny parowe, narzędzia rolnicze, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod **I. Ka.** 3819

## Zaraz potrzebna
osoba w średnim wieku do zarządu większym domem w Krakowie. — Zgłoszenia l st. z adresem przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **„Zarządzająca".** 3820 1 2

## Kupię zaraz
używane, starsze poduszki, kołdry, poszewki i prześcieradła. Zgłoszenia pod „Grunwald 1410" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3821 1 3

**Kupię** teodolit lub stolik mierniczy, ewentualnie obydwa. Zgłoszenia listowne z ceną przyjmuje Administracya „N. Reformy pod **Inżynier M. S.** 3824 1 3

## Willa
(4 pokoje, kuchnia) 1 mórg ogrodu z drzewami owocowemi, do wynajęcia zaraz. — Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod „Zwierzyniec 500". 3826

## Młody czeladnik
masarski i rzeźnicki, kawaler, dobry robotnik, zdolny do samodzielnego prowadzenia interesu, szuka miejsca w większem mieście. Zgłoszenia pod „Czeladnik masarski" poste restante Skawina. 3829 1 2

## Kupuję garderobę
męską, damską, używaną, oraz obuwie. Zawiadomienie codzień korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 3814 1 10

Pierwszorzędny
## zakład krawiecki
pod firmą
## Józef Bross
**ul. Pańska 9** (wejście z ulicy Andrzeja Potockiego)
wykonuje ubrania z materyałów dostarczonych, według wzorów angielskich; na żądanie według wzorów amerykańskich. 3837 1 3



**TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE!**
**Nowość!** Patent światowy.
Już dziś ogólne znany, wyłącznie z naszej polskiej firmy pochodzący, jest **„LUMAX"**, praktyczny przyrząd dla każdego do zeszywania skóry, pasów, **obuwia,** płótna, płacht wozowych, worków i t. p., niezbędny dla wszystkich. Pełna gwarancya. **Polski sposób użycia!** Cena 1 sztuki z rozmaitemi igłami, zwojem nici K 5·— z przesyłką, 5 sztuk K 22·50. Za zaliczką o 50 h drożej. Fabr.: **Dom handlowy M. Pierożek i S-ka, Kraków, ul. Karmelicka l. 9/W.** Prawdziwe tylko z wybitą naszą firmą na rączce! 30 28 30

## ⚒ WAPNA ⚒
kieleckiego i częstochowskiego dostarcza wagonami Dom handlowy
**Sz. Rubinlicht, Warszawa,**
**ul. Ogrodowa 1. Tel. 7058.**
2383 5 10

# BANK GALICYJSKI
## DLA HANDLU I PRZEMYSŁU
### W KRAKOWIE, RYNEK GŁÓWNY L. 25
udziela pożyczek hipotecznych w
## 4½%
## listach zastawnych
**na możliwie najkorzystniejszych warunkach** na dobra ziemskie, realności miejskie i posiadłości wiejskie.

Podania o pożyczki hipoteczne i informacye w tych sprawach załatwia się, o ile możności, jak najrychlej.

**DYREKCYA.**
3809 2 3

## OGŁOSZENIE.
Podpisane instytucye podają do wiadomości, co następuje:
Oprocentowanie wszystkich
### KSIĄŻECZEK WKŁADKOWYCH
wynosić będzie, począwszy od 1 maja b. r., 2% w stosunku rocznym.
Oprocentowanie sald czynnych
### RACHUNKÓW BIEŻĄCYCH ZWYKŁYCH
ustalone zostało od 15 kwietnia b. r. w wysokości 1% w stosunku rocznym, zaś
### RACHUNKÓW ZAMKNIĘTYCH
na przeciąg 6 miesięcy w wysokości 1½% w stosunku rocznym.

Ze względu na utrudnioną komunikacyę pocztową osobne uwiadomienia o obniżeniu oprocentowania rachunków bieżących nie będą wysyłane.

**Kraków,** dnia 26 marca 1919 r.

**BANK KRAJOWY** Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem Filia w Krakowie.
**BANK PRZEMYSŁOWY** dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem Filia w Krakowie.
**GALICYJSKI AKCYJNY BANK HIPOTECZNY** Filia w Krakowie.
**BANK GALICYJSKI** dla handlu i przemysłu w Krakowie.
**WIEDEŃSKI BANK ZWIĄZKOWY** Filia w Krakowie.
**AKC. TOW. BANKOWE I KANTORÓW WYMIANY „MERKUR"** Filia w Krakowie.
**POWSZECHNY BANK OBROTOWY** Filia w Krakowie.
**WIEDEŃSKI BANK ESKONTOWY I LOMBARDOWY** Filia w Krakowie.
**GALICYJSKI ZIEMSKI BANK KREDYTOWY** Filia w Krakowie. 3786 3 5

# Polska Loterya Klasowa
## na inwalidów wojennych
### Oddział Ministerstwa spraw wojskowych.
Wygrane
## 5 milionów
koron przypadają w V. klasie.
### Ciągnienie od dnia 24 kwietnia do 15 maja bez przerwy.
## Co drugi los wygrywa.
Cena losów:
**Osemka K 35·—, ćwiartka K 70·—, połówka K 140·—, cały los K 280·—.**
**Pieniądze najwygodniej przesłać przekazem:**
**Generalna reprezentacya Polskiej Loteryi Klasowej**
**Kraków, ulica Karmelicka L. 10. — Telefon Nr 32.**
3799 2 3

## KAPELUSZE DAMSKIE
modne, sprzedaje na sezon obecny
**Salon mód „ANTONINA"**
**Kraków, ul. Floryańska L. 18, I p.** 3275 4 4
**oficyny, schody boczne.**

## Meble stylowe:
1) **jadalnia** palisandrowa, inkrustowana oraz lustro i komoda palisan.,
2) **sypialnia** franc., cała rzeźbiona,
3) salonowe stylowe dwa garnitury rzeźbione i duże lustra,
4) mały salonik z czarnego dębu, rzeźbiony, wyprzedaje prywatnie polska rodzina.

**Kraków, ul. Jabłonowskich 20, I. p. na lewo.**
Oglądać można od 10—12 i od 3—5. 2441 7 0

**AKTUALNE NOWOŚCI TECHNICZNE**
## Inż. ROMAN Z. CIESIELSKI
**Nowoczesna cegielnia T. I.**
**Wyciągi i elewatory w cegielni** (automatyzacya)
**Asfalt naturalny i sztuczny w budownictwie**
3815 poleca 1 5
**KSIĘGARNIA A. JUSZYŃSKI PRZEMYŚL**
Do nabycia przez wszystkie księgarnie.

## Ogłoszenie.
Z dniem 1 kwietnia 1919 została otwarta
## Polska Spółka krawiecka
**sukien i okryć damskich.**
Wykonujemy kostyumy angielskie i francuskie wzorowo bez zawodu. Przyjmujemy przeróbki i reparacye po cenach umiarkowanych. 3627 3 3
## Jan Jaworski i Sp.
**w Krakowie, ul. Basztowa l. 17, II p., oficyna.**

## WOLNOŚĆ!
Najlepsza bibułka cygaretowa w książeczkach i tutkach, Wyrób-Krajowy iedynej galicyjskiej fabryki bibułek do papierosów.
Główny skład „SOLALI"
Żywiec.
2910 10 31

**Samodzielny, rutynowany, bardzo zdolny**
## urzędnik bankowy
absolwent Akademii handlowej, z dłuższą praktyką w instytucyi finansowej, obecnie, po zwolnieniu ze służby wojskowej, poszukuje posady jako kasyer, buchalter, korespondent lub jako kierownik likwidatury instytucyi bankowej. Na żądanie złożę kaucyę w wymaganej wysokości. — Zgłoszenia pod „Z. E. 30" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3827 1 3

## !!KOSTYUMY DAMSKIE!!
płaszcze, spodnice i t. d. wykonywa najszykowniej
## Józef Gałązka
**Kraków, Floryańska 24.**
Przyjmę krawców i spodniczarki. 2602 0 10

## Śląskie
# Towarzystwo handlowe
Spółka z ogr. odpow.
### w Cieszynie, ul. Bobrecka l. 17
(Adres dla depesz: **„Esteha"**)
podejmuje się wszelkich transakcyj materyałami technicznemi przemysłu śląskiego dla kopalń, hut, fabryk i domów techniczno-handlowych. 3574 4 5

Polskie Główne Biuro kupna i sprzedaży realności, will, folwarków, lasów
# Jan Ropski
### w Krakowie ul. Szewska l. 5
kupuje i sprzedaje realności, wille, dobra, lasy i. t. d. Adres dla telegramów: Ropski Kraków. Telefon Nr 2248 Biuro otwarte cały dzień od 8-mej rano do 8-mej wieczór 2817 9 15

E. IX 1539 12/29. 3238 3 3
## Edykt licytacyjny.
Na wniosek wspólnej Kasy sierocej, jako strony egzekwującej, odbędzie się **dnia 23 maja 1919** o godzinie 10 przed południem w Sądzie powiatowym cywilnym w Krakowie w biurze Nr 44, II piętro, przy ulicy św. Jana 22, licytacya realności lwh. 49 gm. Modlnica, składającej się z domu i zabudowania gospodarskiego, oraz gruntu w obszarze 3 ha 84 ary 92 m kw.

**Wartość szacunkowa** tej realności 31.388 K 50 hal.
Najniższa oferta 15.694 K 25 hal.

Do tej realności należą jako przynależności: jeden źróbek, dwie krowy, jedna jałówka, 2 wozy kompletne, jeden wózek, jedna sieczkarnia konna, młynek do czyszczenia zboża, 3 pługi zwykłe z kolcami, jedna brona z rudkami, 2 pary bron zwykłych i 2 sanie — oszacowane na 1815 K.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

**Sąd powiatowy cyw., Oddział IX.**
Kraków, dnia 12 marca 1919.

## Dom parterowy
z ogrodem owocowym i jarzynowym, Kraków, dzielnica XV (Nowa Wieś) zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość: cukiernia Siermontowskiego, Kraków, ul. Bracka. 3833 1 3

## Posady zarządcy
na ordynaryę poszukuje praktycznie wykształcony agronom. Odpisy świadectw i adres w Krakowskiem Biurze ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 3834 1 3

## Kupię
**rower** wyścigowy, w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Rower" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 3842

## Kostyum
popielaty, wełn. na starszą osobę i półbuciki Nr 37, łakier, do sprzedania. Ul. Karmelicka l. 28, II p., front, str. prawa. 3841

## Matematyk
udziela nauki matematyki, fizyki i chemii po cenach przystępnych. — **Dr H. F.**, ul. Radziwiłłowska l. 13, pensyonat „Varsovie", pokój Nr 9. Informacye od godz. 2—5 po poł. 3843 1 3

## Dzierżawy
od 50—200 morgów poszukuje zaraz agronom, rzym.-kat. Zgłoszenia przyjmuje p. Hermina Czermak, Biała, ul. Hałcnowska 15, dla M. K. 3553 3 3

## Dobrze idący sklep
korzenno-masarski, z lokalem na pokój śniadankowy, do odstąpienia. Zgłoszenia pod „Bronisława" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3637 4 5

## Potrzebny zaraz
zdolny ogrodnik. Wiadomość: ulica Szewska 23, parter, na prawo. 3640 3 3

## URZĄDZENIA OGRODÓW
przyjmuje
## S. BREZOVNIK
**Zakład ogrodniczy, Kraków,** ul. Królowej Jadwigi 148. 3267 4 4

## Willa
o 10 pokojach, ładnie położona, w mieście Krakowie, z rozległym parkiem i ogrodem warzywnym, do sprzedania. Wiadomość w kancelaryi adw. Dra Eugeniusza Nitscha, Kraków, Rynek 44. 2138 15 15

## Przyjmuję szycie
do domu. Ul. Zwierzyniecka l. 22, parter, 4 drzwi w podworcu. 3706 3 3

## Warsztat naprawy
ubrań damskich, męskich i dziecięcych, oraz bielizny i pończoch Towarzystwa popierania przemysłu kobiecego został przeniesiony z ul. Floryańskiej do lokalu przy ulicy Franciszkańskiej l. 4, w podwórzu. 3689 3 3

## Pracownia taniego obuwia
ul. Franciszkańska 4, ma do sprzedania podeszwy drewniane. 3688 2 3

## Obiady domowe
z trzech dań 5 K, w abonamencie opust. Ul. Gołębia 16, I piętro. H. 3676 3 15

**Poszukuje się**
młynarczyka z praktyką w większych młynach, do młyna turbinowo walcowego pod Krakowem, z utrzymaniem. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „Młynarczyk G." do Biura J. Hopcasa i Salomonowej w Krakowie. 3631 3 3

## Płatniczy
rutynowany, ze świadectwami pierwszorzędnych kawiarń poszukuje posady, także na prowincyę. Może złożyć kaucyę. Zgłoszenia w Biurze dzienników Biochowej, Kraków, ul. św. Gertrudy 23. 3675 3 3

## Mieszkania meblowanego
z kuchnią w Krakowie lub Podgórzu poszukuje bezdzietne małżeństwo ze Lwowa. — Zgłoszenia pod adr.: Gańczakowski, ul. Czysta 16, Wydział rolniczy. 3681 3 3

## Kupię
10 do 60 morgów gruntu, niedaleko Krakowa, kolei, jakie takie budynki, nie drogo. — Zgłoszenia pod „E. K. Z. do Hopcasa i Salomonowej, Kraków. 3649 3 3

## Adwokat
młody, bardzo energiczny, będąc obecnie zwolniony od wojska, obejmie w miejscu lub na prowincyi bądź większą kancelaryę do samodzielnego prowadzenia, bądź też inne odpowiednie zajęcie w instytucyi handlowej lub przemysłowej. Niezwykła sumienność w prowadzeniu agend. — Wiadomość pod **„Praca"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 3711 3 3

**Młody, inteligentny**
## handlowiec
właściciel realności, życzy sobie poznać młodą, intel. pannę w celu matrymonialnym, posiadającą kilka tysięcy koron, lub jaki interes. Za dyskrecyę ręczy słowem honoru. — Zgłoszenia wraz z fotografią przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **Kwiecień 1919.** 3810 1 2

## Poszukiwany natychmiast
do zarządu majątku w okolicy Mościsk pod kierownictwem właściciela **urzędnik gospodarczy** na ordynaryę, Polak, o ile możliwe, kawaler, uczciwy, bezwzględnie pracowity, energiczny i bardzo inteligentny, wieku nie powyżej lat 30, z ukończoną szkołą rolniczą, na chętniej wyższą i praktyką. Zgłoszenia nadesłać pod adresem: **W. Skibniewski,** poste restante **Przemyśl.** Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi; alegata się nie zwraca. H 3803 1 2

## Wszelkie tłumaczenia
w języku: francuskim, włoskim, rosyjskim, niemieckim i polskim. Zgłoszenia od godz. 11—1, ul. Karmelicka 23, II p., na lewo. 3818 1 2

**Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszlom, kokluszom, katarom i zapaleniom oskrzeli**
## „Granulki Russyana"
(Granules sulphuris aurati benzoinati) 3579 1
wyrobu aber. farmac. **„Ap. Kowalski"** w Warszawie
Sprzedaż w aptekach i składach apt. — Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. — Główny skład w hurtowym składzie aptecznym **w Warszawie M. Goldberg i A. Selecki,** ul. Senatorska l. 6.

## CUKRY WARSZAWSKIE
jakoto: landrynki, karmelki, deserty czekoladowe, pomadki, bonboniery, wafle, andruty, irysy, hopjesy, chałwę prawdziwą rosyjską i t. d., w najlepszych gatunkach, sprzedaje:
### Fabryczny skład cukrów i towarów kolonialnych
pod firmą
### Maurycy Finker w Krakowie, ul. Dietlowska l. 29.
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie. Wysyłka pocztą lub koleją. Ceny bardzo niskie. 3445 5 5

Pierwsza polska
## chem. pralnia i artyst. farbiarnia
# „Czystość"
przyjmuje wszelką garderobę, materye, jedwab i t. p. do chem. czyszczenia i art. farbowania. — Wykonuje w jak najkrótszym terminie. (Do żałoby w 24 godzinach).
Przyjmuje bieliznę i firanki do prania, rękawiczki do chem. czyszczenia.
FILIE:
Sławkowska 23, św. Sebastyana 3. Podgórze, Kalwaryjska 5.
Centrala: Koletek 9. 2327 8 0

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 5. 16.
Rządca drukarni F. K. Górski.